

zgjerski miesięcznik społeczno-kulturalny  
wrzesień 2017, nr 8/2017 (22) | egzemplarz bezpłatny | ISSN 2450-3770

M O J A .

Zg

ie

rZ

P R Z E S T R Z E Ń

**JEŻE ZE ZGIERZA**  
- ODWAŻNI  
PODCZAS AKCJI,  
POGODNI NA CO DZIEŃ

**SYLWIA KURZELA**  
I JEJ NAJLEPSZA  
CZĄSTKA

**STEFANO TERRAZZINO**  
POŁĄCZYŁ POKOLENIA

**BRAŻOWA MISTRZYNI**  
ŚWIATA W ZAPASACH  
- ROKSANA WSPANIAŁA

**NOWY ROK SZKOLNY**  
ROZPOCZĘTY

**KRAJOBRAZ**  
PO NAWAŁNICY



## SPIS TREŚCI

Zgierski jeź zwiędza świat	3
Z życia miasta	4–5
Krajobraz po nawałnicy	6
Pamięć o Legionistach na Ukrainie	6
„Łączymy pokolenia” po włosku	7
Rower miejski: pomysł się przyjął	8
Artystyczna uczta	9
Zgierz zyska turystyczną atrakcję	9
Świadczenie wychowawcze 500+ na nowych zasadach	10
Zgierskie szkoły po reformie	10
Ruszyło „Pomaganie przez remontowanie”	11
Weekendowe spotkania w dziennym domu „Senior-Wigor” w Zgierzu	11
Strażacy na medal	12
Rajd Pieszy – meta w Zgierzu	14
Współuzależnienie – „Pokonaj problem!”	15
Oddają najlepszy kawałek siebie	16
Zrównoważony rozwój rozsądne gospodarowanie	17
Powrót na rynek pracy	18
Proboszczewice i Bazylia	18
Przystanek artystyczny w Mieście Tkaczy	19
Gokarty wjadą do szkół	19
Naprawić można każdy rower, to tylko kwestia ceny	20
Paryski sukces Roksany Zasiny	21
Turniej ulicznej koszykówki	22
Wspomnienie o Sławku Szymańskim	22
Była energia, była moc	23
Szczęśliwa „trzynastka”	24
Odnalazł się w języku Cyncerona	25
Dookoła Annapurny. Okno z widokiem na Boga	26
Nasze rozstania	27
Gdy jesteś swoim wrogiem	28
Kalendarium wydarzeń	29–30



6



9



16



21



26

## Słowo wstępu



Choć wakacje minęły, a wraz z nimi zakończył się tzw. sezon ogórkowy, to trudno mi się oprzeć wrażeniu, że jakoś dużo się działo w naszym mieście. Tym, co na pewno

zapamiętamy, wspominając wakacje 2017, będzie nawałnica, która 10 sierpnia dosłownie spustoszyła park i wiele zgierskich ulic, zdemolowała instalacje elektryczne, wodociągowe oraz trakcję tramwajową. Wszystkie służby przez kilka kolejnych dni działały non stop przy usuwaniu skutków kataklizmu. Wśród nich byli oczywiście nasi niezastąpieni strażacy z członkami drużyny „Jeży ze Zgierza” na czele, którzy na co dzień dzielnie walczą z gaszeniem pożarów, a od czasu do czasu zdobywają nagrody w prestiżowych zawodach strażackich. A ponieważ ostatnio ponownie zdarzyło im się odnieść sukces, toteż na łamach tego numeru prezentujemy tych odważnych i pracowitych i niezwykle pogodnych młodych mężczyzn. Warto ich poznać. Bez dwóch zdań. A skoro o sukcesach mowa, to nie mogliśmy pominąć wielkiego sukcesu innej niezwyklej osoby – zgierskiej zapaśniczki Roksany Zasiny, która pod koniec sierpnia zdobyła brąz na mistrzostwach świata.

Nieco młodszej części czytelników i słuchaczom radia Eska dedykujemy z kolei wywiad z mieszkanką Zgierza – Sylwią Kurzelą – autorką i prowadzącą jedną z najbardziej popularnych audycji tej stacji. Jej antenowa energia naprawdę może być zaraźliwa i uzależniająca.

Poza tym w tym numerze znajdują Państwo relacje z kilku wydarzeń miejskich, w tym między innymi z pikniku „Łączymy pokolenia”, którego gwiazdą był przystojny włoski tancerz i choreograf Stefano Terrazzino, a którego urok i talent przyciągnął do parku tysiące przedstawicieli chyba wszystkich pokoleń.

*Renata Karolewska*  
Redaktor naczelna

Miesięcznik „Zgierz – moja przestrzeń”, ISSN 2450-3770 ukazuje się od października 2015 r.  
wydawca: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1, 95-100 Zgierz, tel. 42 714 31 76, mail: mojaprzestrzen@umz.zgierz.pl  
Redaktor naczelna: Renata Karolewska  
Zespół stałych współpracowników:  
Jakub Niedziela, Emilia Antosz, Agata Drewnicz-Kaczmarek, Łukasz Sobieralski (foto), Joanna Syncerek (grafika)  
Projekt graficzny, skład i łamanie: Tomasz Kuc  
Druk: NAVY-BLUE  
Nakład: 3000 sztuk. Egzemplarz bezpłatny

Treści zawarte w niniejszym miesięczniku są chronione prawem autorskim. Wszelkie przedruki całych artykułów lub ich fragmentów możliwe są wyłącznie po uzyskaniu zgody wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w przekazywanych artykułach oraz zmian w tytułach i śródtytułach.  
Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia reklam i ogłoszeń, jeśli ich treść lub forma nie jest zgodna z linią programową lub charakterem miesięcznika (art. 36, pkt 4 prawa prasowego). Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam. Wydawca nie identyfikuje się ze wszystkimi poglądami, które wyrażone są w publikowanych tekstach.



*Projekt okładki:*  
Joanna  
Syncerek

*Zdjęcie:*  
Łukasz Sobieralski



# Zgierski jeż zwiedza świat

**J**eż ze Zgierza, symbol promocyjny naszego miasta, który zawdzięczamy nieodżałowanej Wandzie Chotomskiej, swoje wędrówki rozpoczęła już w zeszłym roku. W Urzędzie Miasta Zgierza można było dostać maskotkę w zamian za zdjęcie jeża zrobione podczas podróży. Prawdziwy boom rozpoczął się w tym sezonie wakacyjnym, gdy o pomysły promocyjnym naszego miasta poinformował „Teleexpress”. Wydano około 130 pluszowych zwierzaków, ruszyły one w podróż po Polsce, Europie, Azji i Afryce. Jeż trafił nawet do Australii. Poniższa galeria to tylko część fotografii dokumentujących przygody Jeża Z Miasta Zgierza. (jn)



W Chinach zgierski jeż zwiedzał zaporę na rzece Jangcy (na zdjęciu), Wielki Mur Chiński, plac Tiananmen. Spotkał też słynną Armię Terakotową



Było morze, są i góry. Jeż po słowackiej stronie Tatr



Z wizytą u krasnali na wrocławskiej starówce



Nad naszym swojskim Bałtykiem



Przed sklepem we wsi Jeruzal. Fani serialu „Ranczo” dobrze znają to miejsce



Podczas podróży bywało też niebezpiecznie. Jeż walczył z bestiami w Pucku (po lewej) oraz w Oslo.



Jeż uczestniczył w kilku imprezach muzycznych, m.in. w Festiwalu Polskiej Muzyki Tanecznej w Ostródzie i w Przystanku Woodstock (na zdjęciu)



Jeża nie mogło zabraknąć w Jeżowie (powiat brzeziński)



Okazało się, że jeże to także zwierzęta morskie. Tu zwiedza głębiny Morza Czerwonego w Egipcie



Na słonecznym Cyprze



## Zespół Pieśni i Tańca Boruta we Włoszech

Członkowie Boruty wspólnie z zespołem Bychlewianka w pierwszej połowie sierpnia gościli we Włoszech, gdzie wzięli udział w 47. Festiwalu Folklorystycznym „Flavio Fiorletta”. Obie formacje przy akompaniamencie 10-osobowej kapeli zaprezentowały folklor ziemi lubelskiej i tańce nowosądeckie. Tancerze i muzycy wzięli też udział w paradzie oraz bawili mieszkańców miasteczka Alatri (w którym festiwal się odbywał) w rytm krakowskiej nuty. Wyjazd do Włoch zbiegł się z początkiem nowego sezonu artystycznego zgierskiego zespołu. Od razu po powrocie rozpoczęły się przygotowania Boruty do występów w Wartkowicach, Krośniewicach i Sierpcu. (jp/rk)



Dla ZPIT Boruta nie był to pierwszy wyjazd do Włoch. Ostatnio gościli tam 4 lata temu

## Nieodpłatne badania dla młodych sportowców



Gabinet medycyny sportowej znajduje się w poradni przy ul. Łęczyckiej

Z nastaniem nowego roku szkolnego dla dzieci i młodzieży rozpoczął się nowy sezon sportowy. Wraz z nim pojawiła się konieczność wizyty u lekarza medycyny sportowej. Przypominamy, że tym roku w Miejskim Zespole Przychodni Rejonowych został uruchomiony gabinet medycyny sportowej. Zawodnicy zgierskich klubów sportowych realizujących zadania publiczne sportowych zagwarantowane nieodpłatne badania. Warunkiem jest uzyskanie skierowania z klubu sportowego. Dr Jolanta Wrzesińska przyjmuje w poradni przy Łęczyckiej 24. (rk)

## Odeszła Wanda Chotomska



Wanda Chotomska – Honorowa Obywatelka Miasta Zgierza

2 sierpnia 2017 r. zmarła Wanda Chotomska, autorka „Przygód jeża spod miasta Zgierza”, które stały się inspiracją stworzenia miejskiego logo. Znakomita polska pisarka, poetka w 2003 roku znalazła się w gronie Honorowych Obywateli Miasta Zgierza. Jest ona też patronką jednej ze zgierskich ulic. Jej artystyczny dorobek to ponad 200 książek dla najmłodszych: opowiadań, wierszyków, ale

również audycji radiowych i telewizyjnych, scenariuszy do krótkometrażowych filmów i sztuk teatralnych. Wśród nich między innymi dobrze znana starszym pokoleniom dobrocka „Jacek i Agatka” czy też scenariusze do takich bajek, jak: „Tadek Niejadek” lub „Czarna krowa w kropki bordo”. Wanda Chotomska pisała również teksty piosenek dla bardzo popularnego w latach 70. XX w. harcerskiego zespołu Gawęda czy dla poznańskiego zespołu Łejery. Jest laureatką niezliczonych nagród, uhonorowana między innymi Orderem Uśmiechu, i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Wanda Chotomska pozostanie w naszej pamięci. (rk)

## Zgierz pamięta

Sierpień i początek września obfitują w rocznice upamiętniające ważne wydarzenia historyczne: wybuch powstania warszawskiego (1 sierpnia), Cud nad Wisłą (15 sierpnia), podpisanie porozumień sierpniowych (31 sierpnia) i wybuch II wojny światowej (1 września). W związku z tym, jak co roku władze Zgierza, parlamentarzyści, radni, weterani i przedstawiciele różnych organizacji oraz mieszkańcy uczcili pamięć tych wydarzeń, składając kwiaty oraz zapalając znicze na grobach ofiar. (rk)



Obchody Święta Wojska Polskiego i 97. rocznicy Bitwy Warszawskiej odbyły się na cmentarzu przy ul. P. Skargi. Złożono kwiaty i zapalono znicze na grobach żołnierzy poległych podczas wojny polsko-radzieckiej w 1920 roku.



Obchody 73. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Kilkadziesiąt osób uczestniczyło w składaniu kwiatów i zniczy na grobach zgierzan walczących w powstaniu.

## Remont oddziałów w zgierskim WSS

7,5 mln zł będzie kosztował kompleksowy remont Oddziału Położniczo-Ginekologicznego, Oddziału Neonatologicznego oraz Zespołu Porodowego w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Zgierzu. Prace budowlane pochłoną 5,5 mln zł, natomiast pozostałe 2 miliony będą przeznaczone na wyposażenie jednostek. W efekcie na przełomie maja i czerwca 2018 roku w Zgierzu zostanie otwarty najnowocześniejszy i najlepiej wyposażony oddział tego typu w całym regionie. Inwestycja, która ruszy jesienią tego roku, nie zakłóci normalnego funkcjonowania jednostek – zapewnia dyrekcja szpitala. Remont zostanie zrealizowany z funduszy Województwa Łódzkiego. (rk)



Oddziały zgierskiego szpitala otwierają cykl remontów placówek medycznych w województwie łódzkim



## Głosujemy na budżet obywatelski. Także... w autobusach



Coraz więcej zrealizowanych projektów Zgierskiego Budżetu Obywatelskiego. Od września mieszkańcy mogą korzystać z ogrodu przy Miejskim Przedszkolu nr 13

Zakończono weryfikację projektów zgłoszonych do trzeciej edycji Zgierskiego Budżetu Obywatelskiego. Zdecydowaną większość oceniono pozytywnie (trzydzieści dwa wnioski z trzydziestu ośmiu złożonych). Głosowanie rozpoczyna się już w niedzielę 17 września, na ten dzień zaplanowano na placu Jana Pawła II Piknik Obywatelski, podczas którego wnioskodawcy prezentować będą własne projekty. Nowością trzeciej edycji ZBO jest uruchomienie mobilnego punktu głosowania. Specjalne autobusy odwiedzą wszystkie zgierskie osiedla: Kurak (18.09), Przybyłów (19.09), Rudunki (20.09), Piaskowice-Aniołów (21.09), Osiedle 650-lecia (22.09), Krzywielce (25.09), Proboszczewice-Luśmierz (26.09), osiedle Podleśna (27.09), Chelmy-Adelmówek (28.09), Nowe Miasto (29.09) oraz Stare Miasto (02.10). Mobilne punkty głosowania czynne będą w godzinach 12.00-20.00. Trwa ustalanie z radami osiedlowymi miejsc, gdzie autobusy zostaną zaparkowane. Głosy będzie można również oddawać drogą internetową oraz w punktach składania wniosków: w Urzędzie Miasta Zgierza oraz w siedzibie Straży Miejskiej. Głosowanie potrwa do 2 października, trzy dni później zostaną ogłoszone wyniki trzeciej edycji Zgierskiego Budżetu Obywatelskiego. Na zwycięskie projekty miasto wyda 800 tys. złotych. Pełna lista projektów dostępna jest na stronie internetowej Zgierskiego Budżetu Obywatelskiego. (jn)

### WYBORY DO RAD OSIEDLI

17 września 2017 r. w godz. 8.00-20.00 odbędą się wybory do rad osiedli:

- Przybyłów – lokal wyborczy: Miejskie Przedszkole nr 13, ul. Słowackiego 8
- Podleśna – lokal wyborczy: Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Piłsudskiego 1
- Proboszczewice-Luśmierz - lokal wyborczy: Szkoła Podstawowa nr 10, ul. Ozorkowska 68/70

## Maciej Kantyka. Talent ze Zgierza

Polska piłka nożna jest z wieloma talentami bramkarskimi. Wojciech Szczęsny, Łukasz Fabiański czy Artur Boruc znani są z występów w najsilniejszych ligach Europy. Kto wie, czy podobna kariera nie jest pisana wychowankowi zgierskiego Boruty Maciejowi Kantycy. Szesnastolatek, wraz z drużyną AKS SMS Łódź, wywalczył w zeszłym sezonie awans do Centralnej Ligi Juniorów U-17. Teraz zainteresowali się nim skauci wielokrotnego Mistrza Polski Wisły Kraków. Pierwszy trening w grodzie Kraka Maciej odbył pod koniec sierpnia. – Dostałem ofertę od Akademii Piłkarskiej Wisły Kraków, przyjechałem na testy i zostałem przyjęty – mówi piłkarz. Pierwszym trenerem Macieja był Krystian Ilnicki. (jn)



Młody bramkarz ze Zgierza chwali sobie przyjacielską atmosferę w nowym klubie piłkarskim

## ZOSTAŃ JEDNYM Z NAS



Jesteś sprawny fizycznie, odporny na stres, otwarty na wyzwania i masz co najmniej średnie wykształcenie?

Na co możesz liczyć:

- stałą i interesującą pracę,
- możliwość awansu i rozwoju (kursy, szkolenia),
- dobre wynagrodzenie,
- świadczenia socjalne.

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ – PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ!

Szczegółowe informacje można uzyskać w:

Zespole ds. doboru Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi - 91-048 Łódź, ul. Lutomska 108/112

42 665 13 65, 42 665 13 69, 42 665 30 16

lub w każdej KMP/KPP właściwej wg miejsca zamieszkania kandydata oraz na stronie internetowej: [lodzka.policja.gov.pl](http://lodzka.policja.gov.pl)



# Krajobraz po nawałnicy



LUKASZ SOBIERAJSKI



Tak potężnej nawałnicy dawno w Zgierzu nie było. Wszystkie służby zostały zaangażowane w usuwanie skutków kataklizmu

Niemal 60 przewróconych i zniszczonych drzew tylko w parku i jego bezpośrednim sąsiedztwie, setki połamanych lub powyrywanych z korzeniami drzew i krzewów w całym mieście, zalania, uszkodzenia sieci energetycznych (27 linii średniego napięcia oraz 400 podstacji energetycznych), latarni, sygnalizatorów, ogrodzeń, zatarasowane ulice – czwartkowy poranek 10 sierpnia 2017 roku na pewno zostanie zapamiętany na długo przez mieszkańców Zgierza. Tego dnia przez miasto z ogromnym impetem przetoczyła się nawałnica, dokonując w nim potężnych szkód. Najwięcej zniszczeń jest

w parku miejskim i na Kuraku. Wszystkie służby działały na najwyższych obrotach, jednak uszkodzeń w Zgierzu i Łodzi było tak dużo, że spółkom energetycznym nie udało się natychmiast przywrócić prądu w wielu domostwach, a łódzkiemu MPK naprawić pozrywanych trakcji tramwajowych w naszym mieście, przez co komunikacja szynowa wróciła dopiero następnego dnia. W zastępstwie na drogi wyjechały autobusy, które obsługiwały pasażerów linii tramwajowych.

Do Straży Miejskiej trafiło niemal 30 tablic rejestracyjnych samochodów zarejestrowanych w całym regionie i poza nim. Po

większość zgłosili się już właściciele, dwie – odesłano do wydziału komunikacji.

Najgorzej było w czwartkowy poranek – telefony wszystkich służb były rozgrzane do czerwoności, ale zgłoszenia dotyczące szkód napływały jeszcze przez kilka kolejnych dni. Państwowa Straż Pożarna na podstawie otrzymanych zgłoszeń oszacowała straty odnoszące się do prywatnego mienia i sieci telekomunikacyjnych, które łącznie wyniosły co najmniej 153 tysiące zł. Trudniej jest natomiast określić wielkość strat w przypadku środowiska naturalnego, bo mają one nie tylko wymiar materialny. (rk)

## Historia Zgierza

# Pamięć o Legionistach na Ukrainie



GRZEGORZ LEŚNIEWICZ ARCHIWUM

Przedstawiciele władz Zgierza i mieszkańcy systematycznie odwiedzają polskie miejsca pamięci w Kostiuchnowce na Ukrainie

W dniach 17-20 sierpnia w Kostiuchnowce na Ukrainie odbywały się uroczystości obchodów roku Józefa Piłsudskiego i Józefa Hallera. W trakcie ceremonii w Polskim Lasku uczczono pamięć Legionistów poległych w boju w pobliżu tej miejscowości. Dodatkowo zaaranżowano rekonstrukcję fragmentu bitwy w okolicach Reduty Piłsudskiego. Niezależnie od oficjalnych uroczystości w tym czasie trwały prace archeologiczne w Jabłonce oraz na cmentarzu w Kostiuchnowce. W Jabłonce odkryto zapomniany cmentarz legionowy, a w Kostiuchnowce, niestety bezskutecznie, poszukiwano grobu polskiego kierownika szkoły oraz jego rodziny. Prace z polskiej strony koordynował pracownik Instytutu Pamięci Narodowej prof. Leon Popek. Ponadto

w trakcie pobytu na Ukrainie uczestnicy uroczystości pomagali w porządkowaniu cmentarzy w Kowlu oraz Koszyszcach.

W uroczystościach w imieniu Rady Miasta Zgierza uczestniczył Grzegorz Leśniewicz, a w imieniu Prezydenta Miasta Zgierza Marek Lipiec. W obchodach wzięło udział także wielu zgierzan, którzy od lat jeżdżą na pobojoziska legionowe na Wołyniu. Sama Kostiuchnowka znajduje się w Rejonie Maniewickim, z którym Gmina Miasto Zgierz od lat aktywnie współpracuje. W uroczystościach ze strony ukraińskiej brał udział Starosta Andriej Lindiuk oraz Przewodniczący Rady Anatolij Melnik. Władze Rejonu Maniewickiego od lat pomagają zgierskim harcerzom sprawującym opiekę nad cmentarzami na Wołyniu. (gl)



# „Łączymy pokolenia” po włosku

**S**tefano Terrazzino to prawdziwa gwiazda. Ma świetny kontakt z publicznością i robi niesamowity show. Takie opinie najczęściej pojawiały się w relacjach uczestników drugiego pikniku „Łączymy pokolenia”, który 19 sierpnia 2017 roku miał miejsce w parku miejskim. Całe wydarzenie odbywało się w klimacie włoskim – każdy zatem element pikniku musiał zawierać pierwiastek tego wspaniałego kraju. Mimo obaw organizatorów o deszcz, ten jakby na życzenie przestał padać dokładnie przed rozpoczęciem imprezy. A zobaczyć tancerza, choreografa, wokalistę i celebrytę przyszli zgodnie z oczekiwaniami starsi mieszkańcy, ale było też zaskakująco dużo osób liczących sobie znacznie mniej wiosen. – *Niektórzy panowie twierdzili, że większą atrakcją od Stefano była jego tancerna partnerka, a szczególnie jej piękne nogi* – żartuje Renata Malinowska-Koralewska ze zgierskiego centrum seniora. – *A tak bardziej serio, to muszę powiedzieć, że jesteśmy pod wielkim wrażeniem osobowości i komunikatywności artysty. On sam też był mile zaskoczony naszą publicznością, całym wystrojem parku i słodką niespodzianką w postaci tortu, który dostał od lokalnych cukierników z okazji swoich urodzin.*

W parku swoje umiejętności taneczne i wokalne zaprezentowali też przedstawiciele bardzo młodego pokolenia: Oliwia Krusińska, Kuba Śmietana i Maja Wojteczek, a piknik zakończył świetny występ zespołu Amol Blues, który zagrał wiele wspaniałych coverów bluesowych i rockowych. (rk)

LUKASZ SOBIERALSKI



Piknik „Łączymy pokolenia” stał się w przenośni i dosłownie okazją do wspólnej zabawy wszystkich pokoleń mieszkańców Zgierza

LUKASZ SOBIERALSKI



Wydaje się, że zgierska publiczność z wzajemnością pokochała Stefano Terrazzino. Świetny kontakt artysty z uczestnikami pikniku widoczny był od początku do końca jego występu w parku miejskim

LUKASZ SOBIERALSKI



Koncert coverów w wykonaniu zespołu Amol Blues z sąsiedniego Aleksandrowa Łódzkiego dla jednych był muzyczną podróżą w czasie do lat młodości, dla innych okazją poznania klasyków muzyki rockowej i bluesowej

LUKASZ SOBIERALSKI



Każdy element scenografii nawiązywał do Włoch i miłości. Oprócz wizualizacji włoskich masek karnawałowych, gondoli, mostków i kamieniczek Wenecji, w parku stały romantyczne latarenki. Działała tu również kawiarenka, w której przy włoskiej kawie można było skosztować przepysznych deserów tiramisu czy panna cotta



# Rower miejski: pomysł się przyjął

Program zgierskiego roweru miejskiego okazał się strzałem w dziesiątkę. Zgierz jako pierwsze po Łodzi miasto w aglomeracji wdrożyło w tym roku pilotaż, który obejmował uruchomienie 4 stacji po 8 rowerów. Szybko dało się zauważyć, że w stojakach zwykle parkuje znacznie więcej jednośladów niż jest miejsc, przy czym wiele rowerów pochodzi ze stolicy regionu.

## RENATA KAROLEWSKA



Według statystyk z firmy obsługującej program w systemie zarejestrowało się 864 nowych użytkowników, a warto przypomnieć, że już wcześniej w bazie Nextbike widniało około tysiąca osób, które deklarowały Zgierz jako swoje miejsce zamieszkania. Z bazy danych wynika też, że rowery były wypożyczane niemal 5000 razy, średni czas korzystania z nich wyniósł 15 minut i 46 sekund. – *Stało się to, co przewidywaliśmy. Zainteresowanie okazało się bardzo duże. Dlatego już po pierwszych tygodniach funkcjonowania programu zleciłem przygotowania do rozbudowy siatki stacji rowerów w przyszłym roku. Mamy nadzieję pozyskać środki na rozwój programu* – mówi Prezydent Miasta Zgierza Przemysław Staniszewski. Obecnie miasto stara się o to, aby w następnym sezonie powstało 11 stacji roweru publicznego po 8 rowerów każda. Ich usytuowanie zostało poddane pod konsultacje z mieszkańcami i przedstawicielami środowisk rowerowych. Wiadomo, że jednoślady byłyby dostępne przez większą część roku, a nie jak to miało miejsce w przypadku tegorocznego pilotażu tylko przez 4 miesiące.

Choć największą popularnością cieszyły się trasy: Osiedle 650-lecia – park oraz z parku na plac Kilińskiego, to mieszkańcy i władze doceniają lokalizację na Malince – miejscu wypoczynku i rekreacji, chętnie odwiedzane przez mieszkańców Zgierza, a oddalone od centrum. – *Wybraliśmy to miejsce, bo nie każdy ma możliwość dojechania tam samochodem, a pieszo jest dość daleko. Co prawda dojeżdża tam autobus, ale niektórym osobom może być wygodniej pojechać rowerem. Poza tym teren samej Malinki jest wymarzoną miejscą dla rowerzystów* – dodaje prezydent Staniszewski.

Jednocześnie wraz z sierpniową rozbudową łódzkiej sieci rowerowej, na popularności zyskało połączenie skrajnych stacji

## Zakładane lokalizacje stacji roweru publicznego w 2018 roku



w sąsiadujących miastach: plac Kilińskiego i Osiedle 650-lecia w Zgierzu ze stacją Zgierska/Świtezianki w Łodzi.

Całkowity koszt obsługi programu roweru miejskiego w Zgierzu w sezonie 2017 wyniósł 149 000 zł. Obecnie trwają starania o pozyskanie środków zewnętrznych z RPO Województwa Łódzkiego na realizację programu w przyszłym roku. Jeśli działania zakończą się sukcesem, Zgierz znajdzie się w programie roweru aglomeracyjnego, co w praktyce oznacza możliwość korzystania ze zintegrowanego systemu o znacznie zwiększonym zasięgu.



Zgierskie rowery miejskie wypożyczone były prawie 5000 razy



# Artystyczna uczta



JAKUB NIEDZIELA



Tuks Camerata Choir dał przepiękny koncert w kościele Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Zgierzu

**P**owiedzieć, że była to najwyższej klasy muzyczna uczta, to za mało. To było prawdziwe mistrzostwo świata w najszerszym tego słowa znaczeniu. Kto nie przyszedł, może tylko żałować. Występ siedemdziesięciosobowego uniwersyteckiego chóru z Pretorii (Tuks Camerata) w RPA był doskonały artystycznie, perfekcyjny pod względem technicznym, wzruszał pięknem znakomicie zaaranżowanych utworów, i – jak podsumował jeden z widzów – sprawił, że wręcz można było dotknąć dźwięku. – *Przyszyliśmy z koleżanką z ciekawości, na chwilę, a gdy po godzinie koncert się zakończył, nie*

*chciałyśmy wyjść z kościoła, chciałyśmy więcej tego obłędnego brzmienia* – powiedziała inna uczestniczka.

Na repertuar złożyły się pieśni sakralne śpiewane po angielsku i w innych językach używanych w Republice Południowej Afryki, a jedną z najbardziej zapadających w ucho była „Indodana”.

Ten koncert na pewno pozostanie na długo w sercach i pamięci tych, którzy przyszli do kościoła Św. Katarzyny w przedostatni poniedziałek lipca. Tuks Camerata Choir – muzyczna formacja pod kierownictwem Michaela Barreta to najwyższa,

światowa klasa, która materializuje się choćby w postaci niezliczonych nagród zdobywanych w międzynarodowych konkursach i festiwalach.

Chór wystąpił w Zgierzu na zaproszenie Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, który obok Towarzystwa Śpiewaczego Lutnia i ŁDK, był organizatorem wydarzenia. Wydarzenie odbyło się również dzięki gościnności proboszcza parafii, księdza Andrzeja Chmielewskiego, a było częścią europejskiej trasy formacji. W Polsce, poza Zgierzem, formacja wystąpiła w Krakowie i Warszawie. (rk)

## Turystyka

# Zgierz zyska turystyczną atrakcję

**W** przyszłym miesiącu zakończy się remont wieży kościoła Św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Miasto zyska nową atrakcję turystyczną i zarazem wyjątkowy punkt widokowy. Już niedługo zgierzanie będą mogli przekonać się, jak wygląda ich miasto z lotu ptaka. Punkt widokowy na wieży kościoła zostanie otwarty do zwiedzania pod koniec roku. Obecnie trwają ostatnie prace polegające na przystosowaniu balkonów do pełnienia funkcji platformy widokowej, która będzie znajdowała się na wysokości 28 m. Sama wieża wraz ze szpicem, ale bez krzyża, ma 61 metrów wysokości. Do tej pory odrestaurowano wieżę z zewnątrz, pracom konserwatorskim poddano również jej wnętrze. Wymieniono między innymi przedwojenną instalację

elektryczną, drewniane stropy oraz dobudowano dodatkową klatkę schodową. – *Aby zapewnić bezpieczeństwo, wejście na wieżę będzie możliwe tylko z przewodnikiem* – tłumaczy ks. proboszcz Andrzej Chmielewski. – *Z góry rozpościera się oszałamiający widok na Zgierz. Można również zobaczyć Aleksandrów Łódzki i osiedle Retkinia w Łodzi.*

Całkowity koszt remontu i przekształcenie wieży w punkt widokowy to około półtora miliona złotych. Znaczną część parafia pozyskała ze środków zewnętrznych: od Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego. Ponad 500 tysięcy przekazał Urząd Miasta Zgierza. Od stycznia 2010 roku kościół wpisany jest do rejestru zabytków. (ea)

LUKASZ SOBIEBIALSKI



Zabytkowa wieża kościoła Św. Katarzyny to jeden z najbardziej charakterystycznych punktów w Zgierzu – widoczna jest niemal z każdej drogi wjazdowej do miasta.



# Świadczenie wychowawcze 500+ na nowych zasadach



W okresie zasiłkowym 2016/2017 zgierskim rodzinom wypłacono 71126 świadczeń wychowawczych na kwotę 35 473 015 zł

**30** września 2017 roku kończy się okres wypłat świadczenia wychowawczego w ramach programu Rodzina 500+ na dotychczasowych

zasadach, a już od 1 sierpnia przyjmowane są wnioski na nowy okres zasiłkowy 2017-2018. Wraz z nim nadejdą zmiany w przyznawaniu tej formy wsparcia i dotyczą one głównie osób samotnie wychowujących dzieci oraz starających się o wsparcie na pierwsze dziecko. W tym przypadku osoby składające wnioski o 500+ muszą najpierw dostarczyć wyrok sądu przyznającego świadczenie alimentacyjne (bo stanowi ono przychód). Tak jak w ubiegłym roku będzie obowiązywało kryterium dochodu rodziny. W przeliczeniu na osobę nie może ono przekroczyć 800 zł lub 1200 zł w przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne.

Druga ważna zmiana związana jest z tak zwanym dochodem utraconym i uzyskanym. Każdy, kto utraci zatrudnienie, ale w ciągu 3 miesięcy rozpocznie pracę u tego samego pracodawcy (dotyczy to również umów zlecenia i o dzieło lub ponownego rozpoczęcia pozarolniczej działalności gospodarczej), ale za niższe wynagrodzenie, nie kwalifikuje się do przyznania wsparcia. Taka

sytuacja będzie rozumiana jako celowe obniżanie dochodów.

Zmiana dotyczy nie tylko świadczenia wychowawczego, ale również świadczenia rodzinnego i z funduszu alimentacyjnego. Wprowadzenie nowych regulacji ma pomóc w ograniczeniu udzielania pomocy finansowej rodzinom, które celowo zaniżają swoje dochody.

Osoby zainteresowane otrzymaniem świadczenia są zobowiązane do złożenia wypełnionego formularza w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (MOPS) przy ulicy Łęczyckiej 24 w Zgierzu albo przesłania go drogą elektroniczną z wykorzystaniem Platformy Usług Elektronicznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, portalu informacyjno-usługowego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Emp@tia, elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej – EPUAP lub bankowości elektronicznej.

Dodatkowych informacji na temat wszystkich form wsparcia udzielają pracownicy zgierskiego MOPS-u. (ea)

## Oświata

# Zgierskie szkoły po reformie

**N**auczyciele, uczniowie i rodzice zdążyli się przyzwyczaić, że nowy rok szkolny wiąże się z większymi lub mniejszymi zmianami w systemie edukacji. Jednak rok szkolny 2017/2018 jest pod tym względem zupełnie wyjątkowy. Zatwierdzona w styczniu reforma oświaty wprowadziła ośmioklasową szkołę podstawową, zlikwidowała gimnazja, prawo do wychowania przedszkolnego przysłała już trzylatkom. Samorządy musiały przygotować nową siatkę szkół i zapewnić miejsca w przedszkolu dodatkowemu rocznikowi dzieci. Sprawdzamy, jak poradzono sobie z tymi wyzwaniami w Zgierzu.

Na mapie miasta pojawiła się jedna nowa placówka – Szkoła Podstawowa nr 6. Zajmie ona miejsce wygaszanego Gimnazjum nr 2. Gimnazjum nr 1 włączono do Szkoły Podstawowej nr 1, Gimnazjum nr 3 zostanie natomiast przekształcone w Szkołę Podstawową nr 8. Dzięki takiemu rozwiązaniu budynki gimnazjów zachowają status szkół. W przypadku SP 1 i SP 8 część roczników uczyć się będzie w dotychczasowej placówce, a część w gmachach szkół wygaszanych. – Założyłem, że w wyniku reformy żaden pedagog nie straci zatrudnienia – mówił na początku roku Prezydent Miasta Zgierza Przemysław Staniszewski. Udało

się ten cel zrealizować. Jak podkreśla Wydział Edukacji i Młodzieży UMZ nikt z pedagogów zgierskich szkół pracy nie stracił, żadnemu z nauczycieli nie zmniejszono również etatu. – Przygotowaliśmy 1664 miejsca w oddziałach przedszkolnych i, co jest ewenementem, tych miejsc jest więcej niż chętnych – mówi Marek Lipiec naczelnik Wydziału Edukacji i Młodzieży – I to pomimo dodatkowego rocznika trzylatków, który uzyskał prawo do wychowania przedszkolnego.

Nowy rok szkolny 2017/2018 witano z udziałem władz miasta w Szkole Podstawowej nr 3 oraz Szkole Podstawowej nr 4. Przy pierwszej ze szkół oddano do użytku nowe boisko, zmodernizowane ze środków Zgierskiego Budżetu Obywatelskiego. W „Czwórcę” wyremontowano z kolei salę gimnastyczną. Prace bezpośrednio sfinansowało miasto. Wraz z początkiem września został też oddany do użytku plac zabaw przy Miejskim Przedszkolu nr 13 na osiedlu Przybyłów. To jeden ze zwycięskich projektów drugiej edycji ZBO. Ponadto trwa proces termomodernizacji zgierskich placówek oświatowych, w szkołach wymieniane są okna, grzejniki, wnętrza są gruntownie odświeżane. (jn)



Nowy rok szkolny 2017/2018 z pewnością będzie inny niż poprzednie



# Ruszyło „Pomaganie przez remontowanie”

Ruszyła realizacja miejskiego programu „Pomaganie przez remontowanie”. Na pierwszy ogień poszły mieszkania przy ul. Aleksandrowskiej i Szczawińskiej. Obecnie projektanci pod kierownictwem inż. arch. Anny Chmielak inwentaryzują lokale i projektują je tak, aby najlepiej odpowiadały potrzebom zamieszkujących je rodzin. A te zostały wytypowane przez komisję z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zgierzu. Jednym z warunków było zamieszkiwanie w zasobach miejskich oraz terminowość w realizacji płatności. Ostatecznie wśród zakwalifikowanych znalazły się rodziny wielodzietne, również takie, w których są dzieci niepełnosprawne.

Miejski program pomocowy realizowany jest we współpracy z firmami: Atlas, Deante, Milma, Ceramika Tubądzin, Pe-tecki, Pion Serwis, EuroFoam, MPGM, Kuchinox, Torggler, które dostarczą materiały i usługi pozwalające na wykonanie niezbędnych prac remontowych, począwszy od wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, podłóg po malowanie czy wymianę białego montażu. W wyremontowanych mieszkaniach (tam, gdzie będzie to konieczne) znajdą się także nowe meble, a ich lokatorzy z pomocą miasta przeprowadzą się do lokali zastępczych w czasie prowadzonych prac remontowych. Dodatkowym bonusem dla rodzin będzie możliwość skorzystania z nieodpłatnego weekendowego wyjazdu nad morze. (rk)

LUKASZ SOBIEŁSKI



Do miejskiego programu pomocowego zakwalifikowały się rodziny zamieszkujące mieszkania komunalne. Wkrótce ich mieszkania zmienią się nie do poznania

Świat seniora

## Weekendowe spotkania w dziennym domu „Senior-Wigor” w Zgierzu

Serdeczna i ciepła atmosfera towarzyszyła weekendowym zajęciom z fizjoterapeutami i gerontologiem, w których wzięło udział trzydziestu podopiecznych Dziennego Domu „Senior-WIGOR” w Zgierzu. Specjaliści pokazywali seniorom w czasie spotkań, które miały miejsce w pierwszy weekend sierpnia, różne ćwiczenia: aerobowe, wzmacniające siłę mięśni i ruchomość stawów, rozciągające oraz wzmacniające równowagę, przeznaczone dla osób w starszym wieku. Próbowali też przekonać uczestników do aktywności fizycznej, przedstawiając korzyści dla zdrowia psychicznego i dla podniesienia sprawności funkcji poznawczych,

które wynikają z regularnych ćwiczeń. Nad bezpieczeństwem seniorów czuwał ratownik medyczny. Wszyscy uczestnicy dostali na zachętę koszulki do ćwiczeń oraz materiały do samodzielnej pracy w domu. – *Grupa bardzo aktywnie, z uśmiechem uczestniczyła w zajęciach, stwierdzając jednogłośnie na koniec, że była to wspaniała forma rekreacji i domagając się kolejnych tego rodzaju spotkań* – podsumowała wydarzenie Katarzyna Kapusta-Dylik kierowniczka Dziennego Domu „Senior-WIGOR” w Zgierzu.

Organizatorem było Stowarzyszenie Edukacyjne Centrum Integracji Międzypokoleniowej Hipokamp z Łodzi. (rk)

ARCHIWUM STOWARZYSZENIA HIPOKAMP



Takie zajęcia to dla seniorów szansa na pozyskanie nowych umiejętności i wiedzy, a przede wszystkim świetna okazja do integracji



# Strażacy na medal

Ratują ofiary pożarów, usuwają powalone drzewa, a do tego osiągają sukcesy w zawodach sportowych. Przedstawiamy Tomasza Matusiaka, Łukasza Kotarskiego oraz Krystiana Struszczyka, dzielnych strażaków tworzących drużynę „Jeże ze Zgierza”

## JAKUB NIEDZIELA



Bieg na trzecie piętro ze zwiniętym węzem strażackim ważącym 19 kilogramów, przesuwanie 72-kilogramowej sztaby przy pomocy uderzeń młotem, słalom między pachotkami i strącanie strumieniem wody wyznaczonego celu. To tylko część konkurencji wykonywanych w pełnym rynsztunku bojowym podczas zawodów Firefighter Combat Challenge. Jednym słowem – trzeba się wykazać. W tym roku na terenie kraju zorganizowano siedem imprez zaliczanych do Pucharu Polski, w sierpniu poznaliśmy klasyfikację końcową. Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zgierzu zajęli wysokie, trzecie miejsce (na ponad 30 startujących drużyn!), Łukasz Kotarski w klasyfikacji indywidualnej uplasował się na czwartej pozycji. Miejsce „Jeży” byłoby jeszcze wyższe, gdyby do rankingu pucharowego zaliczano lipcowe zawody organizowane w czeskiej Jihlavie. U południowych sąsiadów zgierzanie wypadli imponująco, Łukasz Kotarski zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej, na najwyższym stopniu podium stanął również tandem Kotarski-Matusiak. Sztafeta złożona z naszych trzech strażaków zdobyła z kolei brązowy medal.

## Trzej muszkietierowie

Tomek Matusiak pracuje w straży pożarnej od 19. lat, czyli... połowę swojego życia. Jest jednym ze współtwórców ekipy „Jeży ze Zgierza”. – *Pomysł na start narodził się, gdy podpatrywałem zawody w Pabianicach, strażacy taszczyli tam oponę, nie wydawało się to szczególnie trudne – wspomina – Moje pierwsze zawody w Toruniu dwa lata*



Zmudne przygotowania do zawodów



Od lewej: Tomasz, Łukasz i Krystian. Wysportowani, dzielni i z poczuciem humoru

*temu pamiętam do dziś. Dostałem tak popalić, że na drugi dzień nie byłem w stanie podnieść ręki. Każdy kolejny start traktujemy jak pokonywanie własnych słabości.*

Łukasz Kotarski pojawił się w drużynie dzięki Krystianowi Struszczykowi, który nie mogąc pojechać na łódzkie zawody, zaproponował na swoje miejsce kolegę. Ojciec „Kotara” był członkiem ochotniczej straży pożarnej, on sam, zanim został zawodowym strażakiem, udzielał się w młodzieżowej drużynie ratowników. – *Pojechał na pierwsze zawody i od razu zgarnął nagrody, okazało się, że jest w tym bardzo dobry – mówią o nim koledzy z drużyny.*

Trzeci z „Jeży” Krystian Struszczyk przed rozpoczęciem pracy w zgierskiej straży ukończył „chorążówkę” w Poznaniu. W drużynie jest od samego początku, pamięta czasy, gdy na zawody jeździli też inni koledzy z jednostki. Jednak wykruszyli się ze składu ze względu na brak czasu, może i odpowiedniej kondycji. – *Nasze rodziny muszą być wyrozumiałe, przygotowania do występów i same zawody są czasochłonne – tłumaczy Krystian – Jednak nie rezygnujemy, urywanie sekund podczas kolejnych występów wciąga. Człowiek staje na starcie i mówi, że dziś to będzie jego dzień.*

## Trzeba być w formie

Zgierscy strażacy nie mają trenera personalnego, sami układają plan ćwiczeń. W sezonie zimowym korzystają z siłowni i basenu, wiosną oraz latem pracują nad wydolnością. Biorą udział w zawodach biegowych, często ćwiczą na terenie jednostki z pomocą manekina czy kilkukilogramowego młota nazywanego „Kaiserem”. Dobra forma przydaje się w pracy strażaka, „Jeże” muszą na co dzień radzić sobie w trudnych sytuacjach. Krystianowi najbardziej zapadł w pamięć pożar domu przy ul. Śniechowskiego. – *Po dostaniu się do środka okazało się, że jest tam kobieta w ciąży, oddałem jej swój aparat powietrzny, a sam dzieliłem aparat z kolegą-strażakiem. Wszystko dobrze się skończyło – opowiada ratownik.*

W drugiej połowie września zgierscy strażacy wystąpią podczas Mistrzostw Europy organizowanych w Łodzi. W zeszłym roku pojawiło się tam blisko 200 zawodników z Polski, Czech, Niemiec i Ukrainy. „Jeże” wspierane są przez Urząd Miasta Zgierza, fundatora odzieży sportowej dla strażaków, niemniej pozyskanie kolejnego sponsora pozwoliłoby ratownikom na efektywniejsze przygotowania do zawodów. ●



# Zakończenie LATA ZGIERZ 2017

★ Park Miejski w Zgierzu ★

16-17 WRZEŚNIA



★ NATALIA SZROEDER ★



KONFERANSJER:  
Michał Hanczak

16 WRZEŚNIA (sobota)

10:00-22:00 Złot Foodtrucków - kuchnie świata

16:00-19:00 II Festiwal Piosenki ZgJeżoGranie z Natalią Szroeder

19:30 finałowy występ NATALII SZROEDER

21:30-23:00 spektakl „Światło i Woda”

- tańczące fontanny, pokaz laserowy

17 WRZEŚNIA (niedziela)

10:00-22:00 Złot Foodtrucków - kuchnie świata

14:00 Turniej Strongman - oprawa muzyczna DJ Marecki

GOŚCIE SPECJALNI:

- Sławomir Toczek (jeden z najlepszych światowych i polskich siłaczy)
- Kamil Szymuszowski (polski zawodnik MMA wagi półśredniej, były mistrz PLMMA)

17:30 występ zespołu King Rocker



19:00 koncert „Ach jak przyjemnie... z Teatrem Muzycznym w Łodzi”

20:30-21:30 spektakl „Światło i Woda” - pokaz tańczących fontann

★ TEATR MUZYCZNY W ŁODZI ★



FOODTRUCKI



PONADTO:

- ★ LUNAPARK - dmuchaneatrakcje.pl; FAMILIA LAND - mechaniczne i dmuchane atrakcje (sobota/niedziela, godz. 10:00-22:00)
- ★ „Zgierz sprzed pół wieku” - multimedialna plenerowa wystawa zdjęć Lecha Baczyńskiego (sobota/niedziela)
- ★ „Teatralki” radosne improwizacje - strefa twórczej zabawy - Akademia Jeża ze Zgierza (sobota/niedziela godz. 14:00-18:00)
- ★ „Nocne, neonowe zabawy plastyczne” - Centrum Kultury Dziecka (sobota, godz. 19:00-22:00)
- ★ „Żeby było ekologicznie” - akcja edukacyjna - nauka segregacji odpadów - ekonomiczne i ekologiczne palenie w piecu (sobota, godz. 14:00-18:00)
- ★ „Bezpieczna droga do szkoły” - akcja edukacyjno-prewencyjna - znakowanie rowerów - Straż Miejska w Zgierzu; Komenda Powiatowej Policji w Zgierzu (sobota, godz. 14:00-18:00)
- ★ wernisaż wystawy zdjęć Lecha Baczyńskiego (Muzeum Miasta Zgierza, sobota, godz. 17:00)
- ★ I-sze urodziny bloga lejdiinderemont.pl - zabawy i konkursy z nagrodami - atrakcje dla całych rodzin (niedziela, godz. 14:00-18:00)
- ★ promocja projektu „Pomaganie przez remontowanie”

ORGANIZATORZY



PARTNERZY



PATRONATY



ŁÓDŹ



# Rajd Pieszy – meta w Zgierzu



JAKUB NIEDZIELA

Białegostoku i wielu innych przez 2 tygodnie zwiedzali największe atrakcje ziemi łódzkiej. Dziennie pokonywali mniej więcej 20 km, aby dotrzeć do mety w tym roku wyznaczonej właśnie w Zgierzu. Co ciekawe, ostatni OWRP w województwie łódzkim odbył się równo pół wieku temu. – *Najstarsza uczestniczka miała 86 lat, a najmłodszy liczył zaledwie 6* – opowiada Joanna Kapusta, członek Kierownictwa Rajdu. – *Wszyscy powtarzali, że bardzo podobała im się organizacja, dzięki której mogli tak wiele zobaczyć i dowiedzieć się o mieście. Większość po raz pierwszy gościła w Zgierzu. Ale były też osoby, które wcześniej tutaj pracowały i chętnie wróciły, by zobaczyć, co i jak się zmieniło od czasu ich ostatniego pobytu.*

Organizatorzy podkreślają, że rajdom zawsze towarzyszy bardzo serdeczna i przyjazna atmosfera. A to sprawia, że uczestniczą w nich rodziny, które z pokolenia na pokolenie przekazują turystyczną pasję. Niewątpliwie dużą atrakcją był koncert zgierskiego zespołu Yankel Band, który odbył się w Mieście Tkaczy. Turyści z przyjemnością wysłuchali kojących dźwięków na zakończenie wyprawy, a zespół zyskał nowych fanów. (ea)

Uczestnicy rajdu zwiedzili między innymi Miasto Tkaczy, a jedną z atrakcji była degustacja potrawy o bardzo zaskakującej nazwie „Zgierski gneciuch, gdzie swój paluszek przyłożyła córka młynarza z jeżem w polnym otoczeniu”

około 200. miłośników turystyki i pieszych wędrówek w połowie lipca przybyło do Zgierza, zwiedzając największe atrakcje turystyczne naszego miasta: Park Kulturowy Miasto Tkaczy, Kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej, Muzeum Miasta Zgierza i Centrum Konserwacji

Drewna. Turyści poznali historię miasta i zgierskiego jeża. A to wszystko w ramach 58. Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego (OWRP) PTTK im. gen. Mikołaja Wisznickiego. Uczestnicy rajdu, pochodzący z różnych stron Polski: Gdańska, Nowej Soli, Elbląga, Krakowa,

R E K L A M A

Gabinet Neuropsychologiczny  
Dagmara Gemechu



Częściej zapominasz, musisz zapisywać ważne sprawy i terminy?  
Masz problem ze znalezieniem odpowiedniego słowa?  
Masz trudności z liczeniem, czasem gubisz się w znanym Ci otoczeniu?  
Chcesz sprawdzić, czy z Twoją pamięcią jest wszystko w porządku?

## Potrzebujesz wsparcia i porady?

### Dorośli:

Badanie pamięci, uwagi, spostrzegania, myślenia, planowania. Badanie przyczyn zmian w zachowaniu i codziennym funkcjonowaniu. Pomoc przy problemach – kompleksowa terapia zaburzeń pamięci i innych funkcji.

### Dzieci:

Ocena poziomu rozwoju umysłowego. Diagnostyka w kierunku zaburzeń ze spektrum autyzmu (zespół Aspergera, autyzm atypowy, inne zaburzenia). Opieka psychologiczna nad dziećmi i młodzieżą ze schorzeniami neurologicznymi.

UMÓW WIZYTĘ

tel. 511 531 344

(rejestracja telefoniczna w godz. 8:00 – 10:00)

Zgierz, ul. Dąbrowskiego 5

[www.poradnia-neurony.pl](http://www.poradnia-neurony.pl)

[d.gemechu@poradnia-neurony.pl](mailto:d.gemechu@poradnia-neurony.pl)



# Współuzależnienie – „Pokonaj problem!”

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia rocznie na świecie przybywa 23 miliony osób uzależnionych od alkoholu. W Polsce alkoholu nadużywa 15% osób dorosłych, a u co pięćdziesiątego rodaka można zdiagnozować pełnoobjawowe uzależnienie.

## EMILIA ANTOSZ



Problem uzależnienia od alkoholu to nie jest tylko kłopot jednostki. Współżycie w rodzinie z osobą uzależnioną jest źródłem wielu trosk i zaburzeń emocjonalnych.

Współuzależnienie definiuje się jako „bycie uwikłanym w następstwa uzależnienia bliskiej osoby i dolegliwości z powodu jego skutków”. – *Człowiek współuzależniony najczęściej żyje „pod dyktando” trybu narzuconego przez osobę uzależnioną* – wyjaśnia Rafał Osiński pedagog oraz specjalista poradnictwa psychospołecznego i rodzinnego. – *Problem dotyczy małżonków i dzieci, a także rodziców i przyjaciół osób uzależnionych. Nadużywanie alkoholu skutkuje tym, że osoby z najbliższego otoczenia tracą poczucie bezpieczeństwa, zamykają się w sobie albo wręcz zwracają na siebie uwagę poprzez negatywne ostentacyjne zachowania.*

Specjalista Fundacji Wsparcia Psychospołecznego twierdzi, że brak poczucia stabilizacji, wsparcia i domowego ciepła sprawia, że zwłaszcza młode osoby szukają akceptacji na zewnątrz rodziny za wszelką cenę. A wkraczając w dorosłość, bywają albo przesadnie uległe, albo w różny sposób próbują wymuszać określone zachowania na innych ludziach – najbliższych, ale też na współpracownikach. Najgorsze jednak jest to, że dysfunkcyjne nawyki z domu z lat młodzieńczych nierzadko przenoszą do swoich nowych rodzin.

## Osoba współuzależniona

to zwykle osoba bez poczucia wystarczającej stabilizacji życiowej, często o zaniżonej samoocenie. Ma poczucie niezadowolenia z własnych wyborów czy sposobu zachowania, a zarazem nie umie samodzielnie tego

**POKONAJ PROBLEM!**

Współuzależnienie dotyka wielu ludzi.  
Nie trwaj w bezradności!

BEZPŁATNĄ POMOC PEDAGOGÓW I PSYCHOLOGÓW  
OFERUJE MIESZKAŃCOM WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO  
FUNDACJA WSPARCIA PSYCHOSPÓLECZNEGO

Łódzkie Fundacja Wsparcia Psychospołecznego

Łódzkie Fundacja Wsparcia Psychospołecznego realizuje dzięki dotacji z budżetu Województwa Łódzkiego.

promuje łódzkie

zmienić. – *Wskazana jest pomoc w formie poradnictwa czy działań terapeutycznych – tłumaczy Osiński. – Osoba z zewnątrz, czyli najczęściej lekarz, pedagog lub psycholog, uświadamia dotychczasowe niekorzystne nawyki i towarzyszy w kształtowaniu pożądanych kompetencji psychospołecznych, by żyć w większym poczuciu zadowolenia. Nawet*

*jeśli osoba uzależniona nie podjęłaby leczenia, to człowiek współuzależniony, który korzysta z profesjonalnej pomocy, potrafi trafnie reagować i przynajmniej częściowo zabezpieczyć siebie przed destrukcyjnym wpływem choroby w rodzinie.*

## „Pokonaj problem!”

Rozwiązaniem dla osób, które gorzej funkcjonują same ze sobą oraz w relacjach z innymi ludźmi właśnie z powodu zjawiska współuzależnienia może być profesjonalne wsparcie, którego udziela w Zgierzu Fundacja Wsparcia Psychospołecznego. Pomoc ma na celu wyrwanie takiej osoby z marazmu bezradności poprzez stworzenie procesu terapeutycznego „szytego na miarę”, czyli dostosowanego do trudności zgłaszanych przez konkretną osobę. Specjaliści tłumaczą, że ludzie potrzebują różnej „dawki” wsparcia na konkretnym etapie życia, a terapia nie polega na ciągłych rozmowach o picie czy innych uzależnieniach. – *Generalnym celem terapii jest porządzenie sobie z własnymi myślami i zachowaniami, które przynoszą szkodę, ale także wsparcie w rozwijaniu asertywności, a niejednokrotnie usamodzielnienie człowieka do podejmowania decyzji, podczas gdy dotąd czuł się zahukany i bardzo słaby* – tłumaczy specjalista poradnictwa psychospołecznego i rodzinnego z łódzkiej fundacji. – *Jeżeli w głowie pojawia się wątpliwość, czy może warto by spróbować udziału w takiej wizycie, to oznacza, iż faktycznie jest jakieś poczucie problemu.*

## Nieodpłatna pomoc

Do połowy grudnia specjaliści z Fundacji Wsparcia Psychospołecznego udzielają nieodpłatnej pomocy dzięki dotacji Województwa Łódzkiego. Spotkania odbywają się w sali parafialnej kościoła pod wezwaniem Św. Katarzyny Aleksandryjskiej przy placu Jana Pawła II nr 11/13. Termin wizyty można ustalić poprzez pocztę elektroniczną, pisząc na adres: [pomocpsychospoleczna@op.pl](mailto:pomocpsychospoleczna@op.pl) albo telefonując pod numer: 794 430 463.



Poznajmy się

# Oddaję najlepszy kawałek siebie

Jej audycji słuchają młodzi duchem: zarówno nastolatki, 30-latkowie, jak i osoby dojrzałe w wieku 40. czy 50. lat. W radiu od ponad dwudziestu lat. Sylwia Kurzela – pełna pozytywnej energii prezenterka programu „Wrzuć na luz”, realizowanego codziennie w łódzkiej Esce, od ponad dekady mieszka w Zgierzu.



**Zaczynałaś w Radiu Classic i Radiu Parada. Obecnie od 16 lat pracujesz w Esce. Nie za długo w jednej stacji?**

Nie, dlaczego? Dobrze mi się tu pracuje. Lubię robić to, co robię. Oprócz programu, robię inne rzeczy – zajmuję się promocją radia, robię też szkolenia, coaching, więc mogę się realizować. W Esce robię program, do którego jestem stworzona. Miałam inne propozycje, ale z nich nie skorzystałam.

**Chyba większości słuchaczy kojarzysz się z programem porannym...**

Nic dziwnego, prowadziłam go przez 12 lat. Gdy tylko pojawiłam się w radiu, wiedziałam, że jestem porankowcem, chociaż prawdę powiedziawszy nienawidzę wczesnego

wstawania. Mam jednak taką energię, która sprawdza się w takiej właśnie formule. Od 4 lat program jest już realizowany popołudniu. Jest to ten sam format, z tymi samymi słuchaczami, z tą samą energią, z taką samą interakcją, z tymi samymi konkursami, tylko o innej porze dnia, a ponieważ – jak powiedziałam – nie znoszę wczesnych pobudek, to przeniesienie go na popołudnie dobrze mi zrobiło, bo odciążało mnie.

**Nazwałabyś się pasjonatką radia?**

Nie wiem, czy kiedykolwiek byłam pasjonatką radia.

**A słuchasz w ogóle radia?**

Mało, bo czuję się jak w pracy.

**Czy w takim razie w ogóle korzystasz z jakichś mediów?**

Chyba jednak najbardziej z Internetu. Telewizji w ogóle nie włączam, może z wyjątkiem jakichś tematycznych kanałów.

**Tam właśnie szukasz inspiracji do pracy?**

Nie, nie robię tego. Prowadzę program tak, jak czuję, że powinien być realizowany. Nie szukam żadnych inspiracji w innych mediach. Poza tym Eska jest radiem sformatowanym i pewne rzeczy są narzucone, jak choćby to, że jest dużo muzyki, są krótkie wejścia, sporo konkursów. Ale to mi pasuje, bo to jest mój typ energii i dobrze się w tym czuję. Poza tym to się sprawdza.



Moim zadaniem jest przekazanie ludziom dobrej energii, bo radio to – moim zdaniem – nie tylko stream muzyczny, a właśnie przekaz dobrej energii i z tego powodu ludzie słuchają radia. Liczy się muzyka, ale równie ważne jest słowo, osobowość prowadzących. Ja podczas programu oddaję kawałek siebie, i jest to chyba najlepszy kawałek mnie.

#### Nie brakuje ci natychmiastowego feedbacku tak jak w komunikatorze?

Nie, bo ja czuję tego słuchacza, wiem, że on tam jest, „po drugiej stronie radia”. Wiem, co lubią moi słuchacze, na co reagują, znam ich, często się z nimi spotykam, robimy wspólnie różne akcje...

#### Ano właśnie, czy jakiejś przyjaźnie zrodziły się z tych kontaktów?

Nie wiem, czy przyjaźnie, bo mam dosyć mały krąg przyjaciół, natomiast poznałam wiele fajnych osób. Mam taką grupę wiernych słuchaczy, z którymi piszemy na przykład na Facebooku i traktujemy się

wzajemnie bardzo ciepło, co daje nam fajną energię. I o to chodzi.

#### Przez te kilkanaście lat dużo się zmieniło w zakresie technologii. Zastanawiam się, czy także zmienił się słuchacz?

Nie sądzę. Zmienia się na tyle, na ile zmieniają się ludzie w ogóle. Natomiast mam słuchaczy, którzy zaczęli słuchać Eski, kiedy sami byli w młodym wieku. Minęły lata, a oni wciąż pozostają nam wierni, mając dziś po 40 lat i więcej. Niektórych kojarzę od tych kilkunastu lat.

A jeśli chodzi o technologie, to sporo ułatwiły, choć zawsze ta interaktywność była. Internet od dawna jest częścią naszego życia, więc to, że mamy profil na Facebooku, przez który porozumiewamy się ze słuchaczami, to jest norma. To, że robimy konkursy, które zjawiamy w radiu, a realizujemy na profilu społecznościowym (lub odwrotnie), to też jest już normą, która powstała sama z siebie.

#### Co daje ci tę energię w życiu, na co dzień?

Nie wiem, co mam powiedzieć, ja już mam tak mam. Może to po rodzicach? Mój ojciec ma

69 lat i teraz siedzi gdzieś w Indonezji, a wcześniej był w dżungli z przewodnikiem. Jest pasjonatem podróży. Moja mama sama prowadzi pasiekę, na którą składa się 80 uli. Moi rodzice są mega aktywni i ja też taka jestem.

#### A pasje?

Nie mam jednej pasji, nigdy nie miałam. Interesuję się wszystkim: historią, polityką, socjologią. Mnóstwo rzeczy mnie interesuje. A gdy z czasem coś przestaje mnie kręcić, to zostawiam to bez żalu i idę dalej.

#### Przeprowadziłaś się do Zgierza, choć sama o sobie mówisz, że jesteś wielkowiejska...

To prawda, jestem wielkowiejska. Lubię też w wakacje pojechać do miasta. Jednak wybrałam Zgierz świadomie. 11 lat temu kupiłam tu bardzo fajne mieszkanie. Mam tu swoją małą enklawę, mój kot może sobie wychodzić, gdzie chce, mam dobry dojazd do pracy. W Łodzi już coraz trudniej coś takiego znaleźć. Dobrze mi tutaj.

*Rozmawiała Renata Karolewska*

Mam firmę

# Zrównoważony rozwój rozsądne gospodarowanie

## KAZIMIERZ KUBIAK



W trakcie spotkań związanych z rozwojem gospodarczym regionu zwykle podkreśla się dużą wagę zrównoważonego rozwoju. Dla niektórych przedsiębiorców wyrażenie „zrównoważony rozwój” brzmi jak prowokacja, gdyż są głąboko

przekonani, że najważniejszym celem ich działalności jest osiągnięcie zysku. Trudno się z tym poglądem zgodzić, bo pomija on sposoby osiągania zysku oraz koszty ponoszone przez środowisko i całe społeczeństwo.

Rozwój zrównoważony polega na godzeniu zasad rynkowej ekonomii z dbałością o środowisko przyrodnicze i rozwojem społeczeństwa tak dzisiaj, jak i w dalekiej perspektywie. Najczęściej wskazywany cel zrównoważonego rozwoju to wzrost dobrobytu i harmonijne relacje pomiędzy człowiekiem, rozwojem gospodarczym i przyrodą. Pojęcie to odmiennie definiują ekonomiści, urbaniści projektujący rozbudowę miast, a jeszcze inaczej ekolodzy. Ekonomiści zwracają uwagę na maksymalizację osiągniętych korzyści z działalności gospodarczej, podkreślając jednocześnie potrzebę dbałości

o zapewnienie możliwości odtwarzania zasobów naturalnych. Światowa Organizacja Ochrony Przyrody akcentuje konieczność takiego korzystania z zasobów przyrody ożywionej i nieożywionej, aby w każdym przypadku uwzględniać czynniki społeczne, ekologiczne i ekonomiczne. W koncepcjach rozwoju miast dominującym czynnikiem jest dążenie do zaspokojenia potrzeb mieszkańców przy równoczesnym zapewnieniu rozwoju przyszłych pokoleń w niezniszczonym środowisku naturalnym. Zauważmy, że cechą wspólną tak sformułowanych definicji jest dążenie, aby rozwój społeczno-gospodarczy odbywał się z uwzględnieniem dbałości o środowisko oraz potrzeb przyszłych pokoleń. Przy czym ochronę środowiska należy utożsamiać ze zrównoważonym rozwojem, w którym to pojęciu występują jako równie ważne wspomniane wyżej elementy, to znaczy: środowisko, człowiek i ekonomia.

Problem zrównoważonego rozwoju znajdujemy także w artykule 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który wprowadza pojęcie zasad zrównoważonego rozwoju. Artykuł 74 Konstytucji RP zobowiązuje natomiast wszystkie władze publiczne do prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom oraz nakazuje wspieranie działań podejmowanych przez obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

Tak więc „zrównoważony rozwój” to nie czczy slogan, ale nasz wspólny obowiązek. Dlatego nie może być nam obojętne, jakie technologie produkcji stosują przedsiębiorstwa, jaka jest polityka lokalnych władz na rzecz zapobiegania degradacji środowiska czy też postępowanie naszych sąsiadów bez troski spalających śmieci w przydomowych kotłach. Chwilowa „oszczędność” na kosztach ocieplania budynków może się przerodzić w wysokie koszty leczenia i hospitalizacji. Przedsiębiorstwa, które nie inwestują w technologie przyjazne ludziom i środowisku muszą zniknąć z naszego otoczenia. W ekonomii znane jest pojęcie „kosztów ciągnionych”. Aktualne zyski przedsiębiorstwa czy regionu niedbającego o środowisko w przyszłości mogą stać się kosztem nie do udźwignięcia przez społeczeństwo.

Dbajmy zatem o środowisko i ludzi, rozsądnie gospodarzmy posiadanymi zasobami, jakie oferuje nam nasza planeta Ziemia, by następne pokolenia mogły wszechstronnie się rozwijać, bo, jak zauważył Mark Twain „problem z Ziemią polega na tym, że jakiś czas temu przestano ją produkować...”

Dr Kazimierz Kubiak jest pracownikiem naukowym Instytutu Badań nad Przedsiębiorczością i Rozwojem Ekonomicznym EEDRI przy SAN w Łodzi

# Powrót na rynek pracy

Szansa dla mieszkańców Zgierza długotrwale bezrobotnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym. 40 osób zainteresowanych zmianą swojej sytuacji życiowej będzie mogło wziąć udział w projekcie „Twój wybór – lepsze jutro”, który będzie realizowany przez tutejszy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wraz z łódzką Fundacją „Uwolnienie”. Pierwszy nabór rusza 1 października 2017 roku. Potrwa 2 tygodnie. Drugi zaplanowany jest na styczeń 2018 roku.

Do projektu mogą zgłaszać się osoby, które są bierne, nieaktywne zawodowo, oddalone od rynku pracy, zagrożone marginalizacją i wykluczeniem społecznym. Nie mogą natomiast brać w nim udziału osoby bezrobotne zarejestrowane w PUP

w Zgierzu, zakwalifikowane do I i II profilu pomocy, z uwagi na już otrzymywane wsparcie aktywizacyjne.

Każdy uczestnik projektu przejdzie ścieżkę rozwoju dostosowaną do jego potrzeb, możliwości i umiejętności oraz dostanie Indywidualny Plan Działania. To pozwoli na osiągnięcie optymalnego poziom rozwoju każdej z osób biorących udział w projekcie oraz ułatwi ponowny start na lokalnym rynku pracy. Organizatorzy zapewniają między innymi: zwrot kosztów dojazdów na zajęcia, stypendia szkoleniowe, opiekę nad dziećmi i osobami zależnymi oraz praktyki zawodowe u pracodawców.

Na realizację zadań projektu przeznaczono zostało nieco ponad 1 milion 356 tysięcy złotych.



MOPS w Zgierzu czeka na zgłoszenia osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i nieaktywnych zawodowo, zainteresowanych powrotem na rynek pracy

Ze świadczeń pomocy społecznej w Zgierzu korzysta 3 tysiące osób. Ponad połowa to osoby nieaktywne zawodowo. (rk)

## Dzielnice Zgierza

# Proboszczewice i Bazylia

**MACIEJ WIERZBOWSKI**



Proboszczewice, dzisiejsza część Zgierza, przez co najmniej 600 lat była samodzielną jednostką administracyjną. Pierwsza wzmianka na jej temat pojawia się już bowiem w 1386 r. W łącznych księgach sądo-

wych występuje *Jaszko de Proboszczouice*, czyli Jaśko z Proboszczewic. Kilka lat później notowana jest *Smysława de Proboszczouice (Proboszcouice)* oraz *Mathias (Maciej)*. Najprawdopodobniej byli to ówczesni właściciele wsi. Wydaje się jednak, że dzieje Proboszczewic są starsze. Być może teren ten, graniczący z Królewskim Zgierzem, a położony przy ważnej wtedy trasie z południa na północ, był pierwszym uposażeniem zgierskiego pierwszego proboszcza. Nie zachowały się dokumenty, ale być może już w początkach XIV lub jeszcze w XIII wieku obszar ten przeszedł w ręce prywatne (cywilne). Pozostała tylko nazwa.

Na początku XVI wieku folwark w Proboszczewicach dawał dziesięcinę plebanowi w Zgierzu, łany kmieci zaś kanonii łączyczej, którą wtedy posiadał słynny kartograf Bernard Wapowski. Z łanów tych (tzn. kmiecych) płacono też plebanowi zgierskiemu kołędę, po groz z łanu. Przypominam, że łan (staropolski) to inaczej włóka, czyli 30 mórg, czyli około 18 hektarów. Po 1819 r. łan nowopolski było to przeszło 16 hektarów.

W 1576 r. wieś Proboszczewice miała w części należącej do Andrzeja Tymińskiego ½ łanu i 2 osadników, a w części Mateusza, syna Jana Jedlickiego – 1 łan i 1 osadnika. W innych dokumentach właściciele ci wymieniani są jako Proboszczowscy. Było to dość częste w tamtym okresie zjawisko przybierania nazwisk od nazwy posiadanej miejscowości, a kojarzeni są oni z rodem Gozdawitów.

W 1791 r. wieś dziedziczna Proboszczewice liczyła: wśród katolików - 16 mężczyzn i 18 niewiast oraz chłopca i dwie dziewczynki do lat 7. Osiedla tutaj także rodzina żydowska licząca 4 mężczyzn, 3 niewiasty oraz chłopca i 3 dziewczynki do lat 7. Właścicielami była rodzina Miroszewskich (Miroszewskich).

W 1827 r. było tu łącznie 8 domów i 80. mieszkańców. 60 lat później folwark Proboszczewice liczył 194 morgi, w tym gruntów ornych i ogrodów było 179 mórg, łąk – 7, pastwisk – 2, odpadków (?) – 2 i nieużytków – 4. Stały tu dwa budynki murowane i 14 zbudowanych z drzewa. Do folwarku należały: wieś Proboszczewice z 34. osadami i 261. morgami gruntu, wieś Maryanowo z 5. osadami oraz wieś Stępowizna.

Zwracam uwagę, że niewymieniona jest Bazylia. Być może, że jest nią ówczesne Maryanowo – to niedawna część Bazylia zwana Marianką.

3 lata później informacja o Proboszczewicach brzmi następująco: „kolonia i folwark w powiecie łódzkim gminie Łuźmierz, parafii Zgierz, odległość 10 wiorst do Łodzi, przy drodze bitej ze Zgierza do Ozorkowa. Kolonia ma 30 domów, 594

mieszkańców, 195 mórg włościańskich. Folwark ma 6 domów, 39 mieszkańców i 238 mórg”.

W 1900 r. pojawia się informacja o Bazylia jako kolonii w powiecie łódzkim, gminie Łuźmierz i parafii Zgierz z 9. domami, 178. mieszkańcami i 99. morgami gruntu. W innych zapiskach wieś ta nazywana jest także Baselia. Spotkałem się z informacją, że nazwa ta pochodzi od zioła o nazwie bazylia. Prawda jest bardziej prozaiczna. Jeden z właścicieli, Józef Miroszewski zmarł w 1836 r. Dobra przesyła na jedynego syna Bazylego Antoniego Miroszewskiego. W roku 1844 tenże sprzedał „przestrzeń boru zwanego Bazylia do dóbr proboszczewickich należąca położoną po lewej stronie Traktu od Zgierza do Ozorkowa”. Nabywcami byli Żydzi z Ozorkowa, którzy las wycięli, a ziemię rozparcelowali. Tak wyglądają najstarsze dzieje jednej z najstarszych wsi w okolicy Zgierza.

Z nieco bardziej współczesnych informacji wiadomo, że ostatnimi przed wojną właścicielami dworu byli małżonkowie Kawczyńscy. Dwór zburzyła niemiecka bomba. Po wojnie tzw. resztówką zarządzał W. Miecznikowski. W ciągu ostatnich lat pewną sensacją, nawet międzynarodową, stały tzw. cygańskie domy. Większość z nich stoi do dziś, ale czy we wszystkich faktycznie mieszkają Romowie?

Swoje „pięć minut” miał również narożny plac obok szkoły wybudowanej w 1954 r. (obecnie rozbudowanej). Stał tam odwieczny dąb, pod którym w latach 50. i 60 odbywały się słynne „zabawy ludowe”. Przypominam plakaciki – „Orkiestra doborowa i bufet obficie zaopatrzone”. Z czasem dąb usechł i nawet pień po nim wycięto. ●



# Przystanek artystyczny w Mieście Tkaczy

**P**rzeźrzeń Parku Kulturowego Miasto Tkaczy na trzy sierpniowe dni zamieniła się w plener rzeźbiarsko-malarski. Jego uczestnikami byli warszawscy malarze: Marek Madej i Marek Jeliński. Artysci zachwyceni zgierską architekturą drewnianą przeprowadzili dokładną dokumentację obiektów, a zebrane materiały zostaną wykorzystane jako inspiracje do powstających prac. – *Jestem oczarowany tą architekturą, ciekawymi ulicami. Uważam, że Zgierz ma charakter – mówi Jeliński. – Miasto Tkaczy to klimatyczne miejsce, bardzo malownicze. Stara architektura, ale osadzona we współczesnych warunkach* – dodaje drugi z artystów.

Nic zatem dziwnego, że Madej będąc jednocześnie komisarzem międzynarodowego projektu „Na skrzyżowaniu kultur – Od Lizbony do Władystoku via Mińsk & od

Helsinki do Aten via Warszawa” zaproponował, aby Zgierz został jednym z przystanków tej inicjatywy. Być może już wkrótce nasze miasto odwiedzą artyści pochodzący z 27. miast europejskich zaangażowanych w to przedsięwzięcie. W plenerze wzięli udział również rzeźbiarze: Bernard Zboiński, Krzysztof Odój, Maciej Rabski i Józef Kowalczyk. Pracując twórczo, zamienili drewniane kloce w rzeźby inspirowane sztuką ludową. Co ciekawe, drewno wykorzystane przez artystów pochodziło ze zgierskiej lipy. Drzewo zostało uszkodzone podczas silnych wiatrów i ścięte, aby nie stanowiło dalszego zagrożenia. To wyjątkowe zastosowanie materiału, dla którego trudno byłoby znaleźć szlachetniejsze przeznaczenie. Wszystkie prace, które powstały podczas pleneru, można oglądać w Galerii Sztuki Miasta Tkaczy do połowy września. (ea)

LUKASZ SOBIERSKI



Twórcy postanowili przekazać organizatorom wydarzenia dzieła, które powstały podczas pleneru

Młodszy odcień miasta

## Gokarty wjadą do szkół

**L**ekcja wychowania fizycznego pod znakiem wyścigów samochodowych? Na takie rozwiązania musimy jeszcze poczekać, tym niemniej uczniowie zgierskich szkół już wkrótce będą mogli spróbować swoich sił za kierownicą małych pojazdów silnikowych nazywanych gokartami. We wrześniu na terenie wszystkich miejskich podstawówek odbędą się pikniki, podczas których zaprezentowane zostaną możliwości wyścigowych czterokołowców.

To efekt współpracy zgierskich placówek z Racing Center Łódź, największym halowym torem kartingowym w sąsiednim mieście wojewódzkim. W planach jest stworzenie trzysobowych re-

prezentacji szkół (w dwóch kategoriach: do 12 lat i 12-15 lat). Drużyny rywalizowałyby o tytuł mistrza Zgierza podczas styczniowej imprezy organizowanej na obiekcie RCŁ. Racing Center Łódź przygotowało dla zgierskich uczniów specjalną zniżkową ofertę na korzystanie z toru kartingowego, szczegóły będzie można poznać podczas sportowych pikników. Już teraz wielu uczniów miejskich szkół uczestniczy w wyścigach gokartowych.

– *To bezpieczny sport, dzieciaki jeżdżą w specjalnych kombinezonach, w kaskach, przypięte pasami. Same pojazdy wyposażone są pałąki antykapotażowe – tłumaczy ojciec Pawła, zdobywcy piątego miejsca podczas czerwcowego turnieju Junior Cup Poland - Przy okazji wyścigów dzieci uczą się koncentracji, wiedzą, że cząstki sekundy decydują o końcowym wyniku. Dlatego przed startem wskazane jest czytanie książek, a nie zabawa telefonem komórkowym.*

Wrześniowe pikniki połączone zostaną z dodatkowymi atrakcjami, m.in. z konkursem plastycznym dotyczącym kartingów. Pierwsza impreza już 11 września w Szkole Podstawowej nr 10, ostatnia 30 września w SP 4. (jn)

Wielu młodych zgierzan już uczestniczy w wyścigach gokartowych

# Naprawić można każdy rower, to tylko kwestia ceny

Zgierski serwisant rowerów jest przykładem na to, że praca może stać się pasją na całe życie. Ciągły rozwój i doskonalenie umiejętności to nieodzowne elementy wybranego zawodu. To doceniają klienci, którzy chętnie powierzają mu swoje jednoślady.

## EMILIA ANTOSZ



Wszystko zaczęło się w latach 90. Marek Kostecki otworzył przy ulicy Piątkowskiej sklep z częściami i akcesoriami rowerowymi. Początki nie były łatwe. Kiedy zaczynał, trudno było zdobyć tego typu asortyment.

– Nie było Internetu, w którym dziś można znaleźć niemal wszystko. Żeby zdobyć trochę cennego towaru, nawiązywałem kontakt z byłymi kolarzami i hurtownikami. Często informacje, że gdzieś ktoś coś sprzedaje, przekazywane były pocztą pantoflową – wspomina. Z upływem czasu zaczął świadczyć również usługi serwisowania i naprawiania rowerów, a praca zamieniła się w pasję, dzięki której poznał wiele, jak sam mówi, „fajnie zakręconych osób na punkcie rowerów”.

## Stary rower ma duszę i bogatą historię

Po zakończeniu sezonu, czyli na przełomie listopada i grudnia, właściciel warsztatu zajmuję się renowacją starych rowerów. W tym czasie jego klientami są głównie kolekcjonerzy, którzy na strychach, w stodołach lub na złomowiskach potrafią wyszukać prawdziwe perełki. – Przywracanie „do życia” takich rowerów jest zarówno bardzo pracochłonne, jak i czasochłonne. Największym problemem jest zakup oryginalnych części. Można je znaleźć na giełdach, bazarach i forach internetowych. Przydaje się też tu szczęście, bo o autentyczne elementy z każdym rokiem jest trudniej. Jako ciekawostkę powiem, że kiedyś jeden z klientów poszukiwał nowych opon do starego składowa z Dębicy. Udało się je znaleźć... w Holandii. Jak tam trafiły? Trudno odpowiedzieć – relacjonuje. Renowacja to przede wszystkim wiele godzin pracy, którą trudno przeliczyć na wartość pieniężną. Dlatego też tak trudno określić wartość zabytkowych rowerów po idealnym odrestaurowaniu. Dla kolekcjonerów nie ma ona jednak znaczenia, bo wchodząc w posiadanie wymarzonego sprzętu, spełniają swoje marzenia.

## Moda na rower

Trudno nie zauważyć, że w dużych miastach ludzie coraz częściej rezygnują z samochodów i komunikacji miejskiej, a w zamian wybierają rowery. Z każdym rokiem



Najstarsze rowery, jakie odnawiał Marek Kostecki, to egzemplarze znalezione w okolicach Łęczycy, porzucone przez uciekających niemieckich żołnierzy w latach 40. XX w.

popularność zyskują również publiczne rowery miejskie. – Z całą pewnością mogę powiedzieć, że przekrój wiekowy osób korzystających z jednośladów zaczyna się od dwóch lat, a kończy na stu dwu latach. Wśród moich klientów są osoby po osiemdziesiątce, które potrafią przejechać kilka tysięcy kilometrów. Są też takie, które w ciągu jednego dnia przejeżdżają 200-300 kilometrów – opowiada Kostecki. Jeśli chodzi o modę na konkretne modele, to ta też się zmienia. W latach 90. rowery „górskie” o grubych ramach i oponach zastąpiły popularne składaki. Później pojawiły się rowery trekkingowi i crossowe o wąskich kołach przypominające rometowskiego Wąganta czy Orkana. Teraz użytkownicy częściej wybierają komfortowe rowery z dużą liczbą regulacji i amortyzacją. – Od kilku lat hitem są tzw. holenderki. Bardzo często wybierane przez kobiety ze względu na wygodną pozycję, dostępną kolorystykę i możliwość przypięcia koszyka z przodu. Przyszłością mogą się okazać rowery z napędem elektrycznym – wyjaśnia.



Kupując rower, warto zadać sobie pytanie, do czego ma on służyć. Czy będzie wykorzystywany do rekreacji, długich wypadów, ścigania czy np. do tricków? Kostecki zdradza, że najważniejszy jest osprzęt. Lepiej postawić tu na dobrą, sprawdzoną markę niż na produkt tzw. „no name” o słabej jakości. W drugiej kolejności można pomyśleć o wadze roweru, która również przekłada się na cenę jednośladu. Na podjęcie decyzji o zakupie najlepszego roweru jest kilka miesięcy. Na pewno warto przejrzeć fora internetowe i posłuchać rad specjalistów, do których można zaliczyć zgierskiego pasjonata Marka Kosteckiego. ●



# Paryski sukces

## Roksany Zasiny

To była najważniejsza impreza zapaśnicza w 2017 roku. Na Mistrzostwach Świata w Paryżu pojawiło się ponad dwustu zawodników z całego globu, wśród nich osiemnastu reprezentantów Polski. Brązowy medal w kategorii 53 kg zdobyła zapaśniczka Zgierskiego Towarzystwa Atletycznego Roksana Zasina.

### JAKUB NIEDZIELA



Medal wywalczony przez Roksana był jednym z trzech zdobytych przez polską reprezentację, po pozostałe sięgnęli mężczyźni - Magomedmurad Gadzhiev oraz Mateusz Bernatek. Zgierska zapaśniczka potwierdziła, że jest filarem kobiecej kadry, w tym roku zdobyła już złoty medal podczas turnieju „Ziółkowski, Pytłasiński & Poland Open 2017”, pokonując na warszawskich matach przeciwniczki z zagranicy. Jednak paryski medal wcale nie był oczywisty. – *Losowanie było dla nas fatalne. W połówce, w której znalazła się Roksana, pojawiły się naprawdę mocne zawodniczki, medalistki mistrzostw świata i uczestniczki igrzysk* – opowiada Marian Filipowicz, trener zgierzanki – *Cale szczęście nie zraziło to Roksany.*

Medal wywalczony przez Roksana był jednym z trzech zdobytych przez polską reprezentację, po pozostałe sięgnęli mężczyźni - Magomedmurad Gadzhiev oraz Mateusz Bernatek. Zgierska zapaśniczka potwierdziła, że jest filarem kobiecej kadry, w tym roku zdobyła już złoty medal podczas turnieju „Ziółkowski, Pytłasiński & Poland Open 2017”, pokonując na warszawskich matach przeciwniczki z zagranicy. Jednak paryski medal wcale nie był oczywisty. – *Losowanie było dla nas fatalne. W połówce, w której znalazła się Roksana, pojawiły się naprawdę mocne zawodniczki, medalistki mistrzostw świata i uczestniczki igrzysk* – opowiada Marian Filipowicz, trener zgierzanki – *Cale szczęście nie zraziło to Roksany.*

### Mocne rywalki

Pierwszą przeciwniczką zapaśniczki ZTA była Kolumbijka Carolina Hidalgo, złota medalistka Igrzysk Ameryki Południowej z 2014 roku. Polka łatwo pokonała ją 7:0. Trudniej było podczas pojedynku z Azerką Leylą Gurbanową (zwycięstwo 3:1). Pomysłem na walkę z Amerykanką Haley Augello, uczestniczką igrzysk w Rio, było wyczekiwanie na jej ataki i kontrowanie w parterze. Strategia zdała swój egzamin, pierwszą rundę Roksana Zasina kończyła z prowadzeniem 6:0. Ostatecznie Polka wygrała 8:2 i awansowała do półfinału mistrzostw. Tam czekała na naszą zawodniczkę Japonka Mayu Mukaida, mistrzyni świata z 2016 roku i triumfatorka tegorocznych Mistrzostw Azji. Przez długi czas utrzymywał się wynik remisowy 1:1, obie zawodniczki straciły punkty za pasywność. Niestety w drugiej części pojedynku Japonce udało się zaskoczyć Roksana, zapaśniczce



LUKASZ SOBIERAŁSKI



Roksana Zasina wyróżnienia zdobywa w kraju i za granicą



Powitanie medalistki na warszawskim lotnisku

ARTUR AUGUSTYNIAK

ZTA zabrakło już czasu i energii na odrobienie strat, przegrała walkę o finał 1:5. Rywalizacja o brąz okazała się równie zacięta, naprzeciwko zgierzanki stanęła reprezentantka Korei Północnej Pak Yong-mi. – *Uważam, że była to moja najtrudniejsza walka* – opowiada Roksana – *Staralam się być spokojna, jednak stres zrobił swoje.*

### Zwycięstwo w ostatnich sekundach

Dodatkowym problemem była mała liczba zarejestrowanych walk Koreanki i jej absencja na wielu azjatyckich imprezach zapaśniczych. Sztab szkoleniowy Roksany nie był w stanie dokładnie rozpracować jej stylu walki. Pierwszy punkt zdobyła Polka, jednak po kilku minutach to Pak Yong-mi wyszła na prowadzenie 2:1. Pod koniec walki Roksana podjęła desperacką próbę wykonania rzutu z obrotem. Choć jeszcze ten manewr nie dał zapaśniczce ZTA przewagi, wkrótce przyznano jej

dwa punkty za obejście przeciwniczki. Na tablicy pojawił się wynik 3:2 dla Polki w związku z czym Koreańczycy... złożyli protest. Uważali, że Roksana punkty zdobyła już po zakończeniu walki. Sędziowie po analizie zapisu nie podzielili ich zdania, odrzucony challenge kosztował Koreankę jeszcze jeden punkt. Na szyi Roksany zawiązał brązowy medal mistrzostw świata. – *Cieszę się, że w do Paryża poleciał ze mną trener Marian Filipowicz, to dzięki jego pomocy udało mi się dojść do tego miejsca* – mówi zapaśniczka – *Plany na najbliższą przyszłość? Wkrótce rozpoczyna się nowy sezon Krajowej Ligi Zapaśniczej, więc nie mam zbyt dużo czasu na odpoczynek.*

W tym sezonie zgierscy zapaśnicy występować będą w rozgrywkach KLZ jako drużyna Boruta-Olimpijczyk Zgierz Radom. Pierwszy pojedynek już 19 września w Piotrkowie z drużyną AKS Wrestling Team.

Roksana Zasina była najsukuczniejszą zawodniczką poprzedniego sezonu Krajowej Ligi Zapaśniczej, wygrała wszystkie walki, zdobywając 79 punktów, a tracąc jedynie cztery.

# Turniej ulicznej koszykówki

Już po raz trzeci zorganizowano w Zgierzu Turniej Koszykówki Ulicznej Streetball. Zasady gry są stosunkowo proste, drużyna musi składać się z minimum trzech koszykarzy (trójka na boisku plus ewentualni zamiennicy), rzuca się do jednego kosza, sytuacje sporne rozstrzyga zespół sędziowski. Od drugiej edycji sektory do gry wyłożone zostały sztuczną nawierzchnią, co ułatwia kontrolowanie piłki. Nowością było dopuszczenie do turnieju zawodników 11 i 12-letnich, jeśli tylko posiadali pozwolenia podpisane przez opiekunów. Dla młodych koszykarzy (przedział wiekowy 11-15 lat) zorganizowano oddzielne rozgrywki. Przystąpiło do nich siedem ekip. W finale spotkały się drużyny Bad Boys (chłopcy) oraz Aniołki Chudego (dziewczęta), o ostatecznym zwycięstwie musiała rozstrzygnąć dogrywka, w której lepsze okazały się koszykarki. – *Trenujemy ten sport od pierwszej klasy szkoły podstawowej, od dawna jesteśmy drużyną* - tłumaczyły Aniołki, które na turniej do Zgierza przyjechały z oddalonego o 45 kilometrów Ujazdu. Jest już regułą, że na imprezie koszykarskiej organizowanej w parku miejskim pojawiają się także zespoły spoza Zgierza.



LUKASZ SOBIERAŁSKI

W turnieju wystąpili też przedstawiciele władz Zgierza

Patronat nad turniejem objął najlepszy obecnie polski koszykarz Marcin Gortat i jego fundacja MG13, organizacyjnie zawody Streetballa wspiera Łódzki Związek Koszykówki.

W kategorii open (16 lat i więcej) wystąpiło szesnaście drużyn, podzielono je na cztery grupy, najlepsi na tym szczeblu rozgrywek awansowali do play offów. Bezkonkurencyjna okazała się w tym roku Fantastyczna „4”, która wygrała wszystkie sześć pojedynków, na kolejne stopnie podium trafili: Bad Boys, Dynamity oraz Miasto Zgierz. W składzie ostatniej z drużyn pojawili się też przedstawiciele władz miejskich (m.in. prezydent Przemysław Stanisławski oraz Sekretarz Miasta Zgierza Robert Chocholski). Turniej zakończono wręczeniem pamiątkowych pucharów. – *W tym roku staraliśmy się podkreślić rodzinny wymiar imprezy, pojawiła się też strefa z koszem dla małych dzieci, z klocków lego zbudowano jeża z piłką koszykową* – mówi Robert Chocholski, organizator sportowej imprezy.

Już we wrześniu rozpoczynają się zapisy do kolejnej edycji Zgierskiej Amatorskiej Ligi Koszykówki. (jn)

Na czasie

## Wspomnienie o Sławku Szymańskim



ARCHIWUM UMZ

Sławomir Szymański z dziećmi-uczestnikami „Biegu ku Słońcu”

Sławka znałem „od zawsze”. Nasza znajomość to dwadzieścia parę lat wspólnej pracy w zakresie zgierskiego, amatorskiego sportu dzieci, młodzieży i dorosłych. Początki naszej znajomości sięgają okresu, kiedy byłem dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego im. Staszica w Zgierzu i społecznym Prezesem Rady Zakładowej Związku Nauczycielstwa Polskiego w Zgierzu, a Sławek pracownikiem Urzędu Miasta w Wydziale Oświaty i Wychowania. Spotykaliśmy się na szkolnych i nauczycielskich rozgrywkach. Jako Prezes ZNP dużo czasu poświęcałem sportowi pracowników oświaty. Tu właśnie nasza przyjaźń okrzepła. Startował w Mistrzostwach Polski ZNP w koszykówce – drużyna zajęła VIII miejsce (co było niemalym sukcesem). Dalsze etapy naszej współpracy to lata, kiedy zostałem radnym – członkiem Zarządu Miasta Zgierza (1998-2002) oraz po utworzeniu Zgierskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, którego prezesem byłem w latach 2000-2016. Sławek pomagał przez te lata w organizowaniu i przeprowadzaniu corocznie wielu imprez. Ogólnopolski Bieg o Srebrne Czołenko Włókniarskie, mistrzostwa amatorów w pływaniu – Memoriał Zawora, festyn Sport z Mikołajem, zawody

siatkarskie, szachowe, biegi w terenie. On był jednym z tych, dzięki którym Zgierz zajął kilkakrotnie I miejsce w Polsce w Sportowym Turnieju Miast i Gmin (w kategorii miast liczących 40-100 tys. mieszkańców).

Sławek żył sportem, doskonale planował imprezy i ich budżety, prowadził dokumentację fotograficzną – był wszędzie, gdzie była potrzebna sprawna pomoc.

W sobotę 1 lipca pospieszył do nas z wiadomością, że Miasto Zgierz wygrało kolejną edycję Sportowego Turnieju Miast i Gmin. I dodał, że warto było się pomęczyć i że dobrze pożegnał się z urzędem (bo od kilku miesięcy był formalnie emerytem). Trzy dni później już nie żył.

Uznaniem dla Jego sportowych zasług był udział w przedwczesnym pogrzebie (10.07.2017 r.) wielu kolegów, przyjaciół, znajomych z pracy, z boisk, sztandarów klubów: Boruta i Włókniarz oraz wiele wieńców i wiązanek, które pokryły Jego grób. Wśród nich wiązanka: „Sławkowi – Przyjaciele z TKKF”.

*Żegnaj Przyjacielu!*  
(Stanisław Giernalczyk,  
Honorowy Prezes ZTKKF)





# Była energia, była moc

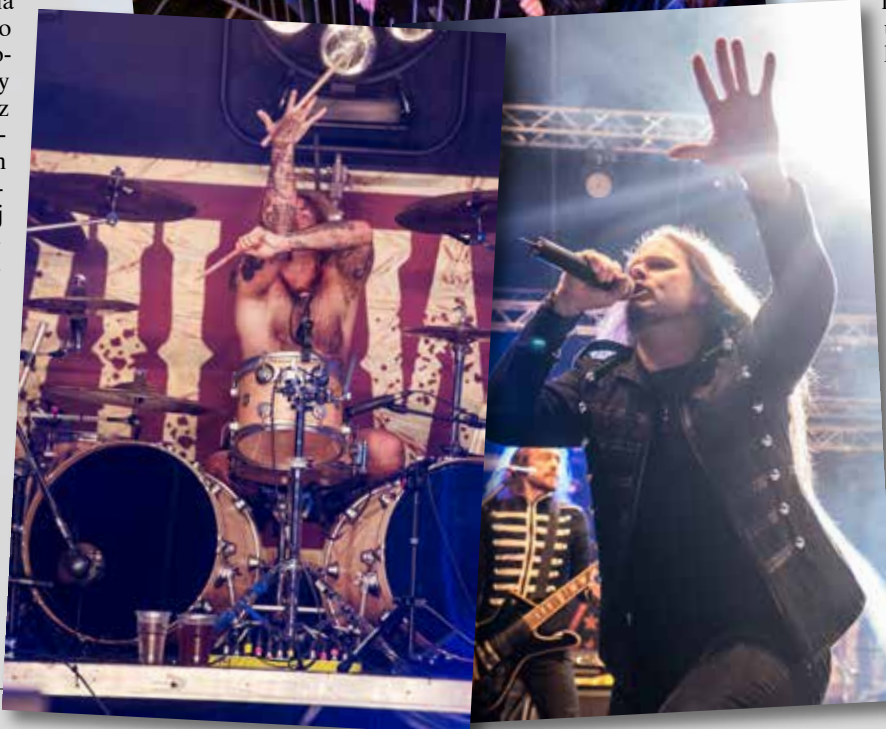
Niemiecki zespół Bonfire i szwedzka grupa Civil War były gwiazdami 3. edycji rockowego festiwalu Zgierz City of Power. Wraz z pozostałymi sześcioma kapelami ostre brzmienie przyciągnęło do naszego miasta rzeszę miłośników takiej muzyki z całej Polski – od Szczecina po Lublin i od Wrocławia po Białystok. Była to bowiem jedyna i niepowtarzalna okazja, aby zobaczyć pierwszy raz na żywo Bonfire, rockowego tuza z 30-letnim dorobkiem. Niemcy zaprezentowali przekrój swoich przebojów z całego okresu działalności, kończąc graną na bis przepiękną balladą „You Make Me Feel”.

Niezwykle energetyczny koncert zagraли również Szwedzi z Civil War, ale to wcale nie dziwi, bo to zespół założony przez byłych członków niezwykle popularnego Sabaton, którego oficjalny polski fanklub miał podczas festiwalu



swój zlot. Publiczności przypadła do gustu bardzo klimatyczna, a jednocześnie ekspresyjna muzyka ukraińskiej grupy Sunrise. Zresztą jej wokalista już rok temu śpiewał w Zgierzu, ale jako frontman zespołu Titanium. Znacomie i niezwykle profesjonalnie zaprezentowały się na scenie również pozostali wykonawcy: Lux Perpetua, Gutter Sirens, Hateeseed oraz lokalne kapele – Vernissage i Dead Richards. Ta ostaniam ucieszyła zapewne motocyklistów, którzy licznie przybyli z różnych stron Polski, by spotkać się na zlocie.

Impreza się rozrasta i coraz lepiej promuje Zgierz w Polsce, a nawet w Europie, gdyż zgłoszenia zespołów na przyszły rok przychodzą już z Austrii, Włoch, Finlandii czy Danii. Muzycy z zagranicy, którzy już grali w Zgierzu, chwalą sobie naszą kuchnię i podziwiają polską gościnność. – *Dziękujemy wam, Zgierz!* – krzyczał ze sceny po polsku Alexx Stahl wokalista Bonfire. Zawsze cieszy wypowiedziana przez obcokrajowca nazwa naszego miasta w tak pozytywnym kontekście. (rg)



LUKASZ SOBIERSKI



# Szczęśliwa „trzynastka”

Koniec wakacji w Miejskim Ośrodku Kultury w Zgierzu nieodmiennie związany jest z organizacją Ogólnopolskiego Przeglądu Filmów Amatorskich „Ogień w głowie”.

## AGATA DREWNICZ-KACZMAREK



To jedyny festiwal w Zgierzu poświęcony sztuce filmowej i dedykowany jej miłośnikom. Trzynasta edycja na szczęście nie była pechowa i przebiegła według planu. Twórcy-zwycięzcy mogą nawet zaliczyć ją do szczęśliwych! A w tym roku wśród zaprezentowanych filmów nie brakowało perełek. Znaleźli coś dla siebie miłośnicy dokumentu i fabuły, animacji i absurdu. Z 77. filmów, które nadesłali filmowcy z całej Polski, organizatorki festiwalu: Anna Perek i Magda Ziemiańska wybrały 17 produkcji. Widzowie oglądali je w „kinie pod chmurką”, czyli w ogrodzie Nagrody Publiczności, a otrzymały ją dwa filmy: „Brudny Henryk. Pierwsze starcie” Michała Domaszewskiego (Warszawa) oraz „Dziedzictwo Witostawa” – film zrealizowany w ramach młodzieżowego projektu ukraińsko-polskiego zlokalizowanego w Bydgoszczy. W tym roku wybór widzów nie pokrył się z decyzją komisji jurorskiej. A ta zdecydowała o przyznaniu dwóch nagród: Grand Prix, które trafiło do

Pawła Stasiewicza (Żyrardów) za film „Powierzchnia do pamiętania fragmentu” oraz wyróżnienia dla filmu „Śniegi kosmosu 2” Tomasza Kowala (Siechnice). Jurorami na tegorocznym festiwalu byli: Klara Kochańska – reżyser, Bodo Kox – reżyser, scenarzysta oraz Piotr Szczepański – reżyser, operator. Jury w pełni profesjonalne, ale z dużym dystansem do siebie, o czym mogli się przekonać słuchacze rozmowy z gośćmi, którą przeprowadził filmoznawca Kuba Niedziela. Widzowie mogli także obejrzeć najnowszy film Piotra Szczepańskiego „DOM/Łódź”.

Tego typu wydarzenia, choć towarzyszą głównej części przeglądu, jakim jest konkurs filmowy, budują klimat festiwalu i dają możliwość kontaktu z nietuzinkowymi postaciami. Do takich z pewnością zaliczyć można Bartosza Mrozowskiego, fotografa i rekwizytora, który osobiście opowiadał o specyfice swojej pracy i o kulisach wystawy „Przed premierą”, prezentującej unikatowe i nigdzie dotychczas niepokazywane zdjęcia z planu filmu „Człowiek z magicznym pudełkiem” w reżyserii Bodo Koxa. Wystawę można oglądać do 13 września w Zgierskiej Galerii Sztuki (MOK). Człowiekiem o niepospolitej charyzmie okazał się Olaf

Deriglasoff. Jego nowy projekt „Cyrk Deriglasoff” to rozrywka najwyższych lotów. Scena Agrafka ugięła się pod ciężarem instrumentów dętych, a publiczność szalała.

Warto również wspomnieć, że festiwalową „przystawką” był czwartkowy pokaz filmów dokumentalnych w ramach projektu KineDok. I nie zabrakło też „zgierskiego akcentu” – publiczność mogła obejrzeć wyróżniony w Gdyni studencki film zgierzanki Mileny Dutkowskiej. Odbyla się także rozmowa z artystką.

Organizatorzy „Ognia w głowie” zadbali też o najmłodszych. Okazało się, że ładnie zilustrowaną i ciekawie przeczytaną książką można zainteresować każdego... dwulatka i jego dziadka! Czytanie z Teatrem Art. 51 i pokaz filmów dla dzieci zostały pozytywnie zrecenzowane przez najmłodszych, a to już coś!

Trzynasty OPFA „Ogień w głowie” za nami! Pozostaną wspomnienia i wiele wrażeń. Towarzyszyć one będą zarówno autorom filmów, którzy w tym roku pojawili się całkiem sporą grupą i widzom. A wszystko to dzięki organizatorom, stąd potrzeba, by ich wymienić: Miasto Zgierz, Miejski Ośrodek Kultury w Zgierzu, Teatr Art.51 oraz Klub Agrafka. ●



„Ogień w głowie” to jedyny festiwal w Zgierzu poświęcony sztuce filmowej

ANNA PEREK



# Odnalazł się w języku Cyncerona

Zgierzanin Bartłomiej Dziezic został wyróżniony podczas 37 edycji międzynarodowego konkursu prozy łacińskiej „Certamen Ciceronianum”. Uczeń Publicznego Liceum Ogólnokształcącego Uniwersytetu Łódzkiego, absolwent zgierskich szkół: Gimnazjum nr 1 i SP 3, jest wśród piętnastu najlepszych tłumaczy Cyncerona w Europie. Skąd takie nietypowe zainteresowania u 18-lątka i jaka był droga do międzynarodowego sukcesu?



Młody zgierzanin jest jednym z najlepszych tłumaczy Cyncerona w Europie

**Sukces we włoskim konkursie to ukoronowanie Twojej dwuletniej nauki łaciny w szkole. Trudno było wywalczyć tę nagrodę?**

Sam udział w konkursie w Arpino, gdzie w sumie startowało 220 uczniów szkół średnich z różnych krajów Europy, był dla mnie nagrodą. A fakt, że znalazłem się wśród 5 wyróżnionych osób (10 nagród, 5 wyróżnień) to już była wisienka na torcie. Tak naprawdę najczęściej pracy wymagało przygotowanie się do Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Łacińskiego. To ona była przepustką do wyjazdu.

**Jak wyglądał konkurs we Włoszech?**

Naszym zadaniem było przetłumaczenie fragmentu jednego z dzieł Cyncerona. Mieliśmy na to 5 godzin. Należało napisać tłumaczenie i komentarz. Ciekawostką było to, że tłumaczyliśmy z łaciny na języki narodowe, ale oceny tłumaczenia dokonywali filologowie o różnym pochodzeniu. Organizatorem konkursu jest szkoła w Arpino (łac. Arpinum), małej miejscowości, gdzie urodził się Cynceron. Jest to mała, malownicza miejscowość, w której międzynarodowy konkurs stanowi ważne wydarzenie. Szkoła wspierana jest przez władze miasteczka, a my nie tylko uczyliśmy się, ale też zwiedzaliśmy okolicę i braliśmy udział w lokalnych uroczystościach. Byliśmy m.in. na Monte Cassino. Były to rzeczywiście 4 dni pełne wrażeń.

**Ile osób reprezentowało nasz kraj?**

Było nas sześcioro. W sumie laureatów jest 10, ale dla 4 osób Polskie Towarzystwo Filologiczne finansuje wyjazd. Ja byłem szósty i podróż musiałbym sfinansować we własnym zakresie. Na szczęście z pomocą przyszedł dyrektor mojej szkoły pan dr Tomasz Kłós, który uznał, że pokryje w połowie koszty wyjazdu, tak bym mógł wyjechać razem z koleżanką z mojej szkoły, która również znalazła się w finale olimpiady. Dzięki jego zaangażowaniu udało się pozyskać środki. Był to z jego strony fajny gest i duże wsparcie.

**Jak to się stało, że zainteresowała cię łacina?**

Zdałem do humanistycznej klasy z rozszerzoną łaciną. Wcześniej nie miałem kontaktu z tym językiem. Mnie się łacina spodobała. W klasach młodszych lubiłem również gramatykę języka polskiego. A w łacinie ta gramatyka też jest rozbudowana i w tym jest ona podobna do naszego języka. Odnalazłem się w tym. Nie miałem problemu z przyswajaniem form, deklinacji, koniugacji. Dodatkowym atutem było to, że trafiłem na dobrego nauczyciela – panią Iwonę Kolędę. Oprócz obowiązkowych lekcji spotykaliśmy się z panią od łaciny w soboty i uczyliśmy się już pod kątem olimpiady. I to przyniosło efekty.

**Czy te nagrody w Polsce i poza jej granicami łączą się dla Ciebie z jakimiś wymiernymi korzyściami, czy chodzi wyłącznie o satysfakcję?**

Wyjazd do Włoch to była po prostu przyjemność, ale fakt, że jestem laureatem Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Łacińskiego, to już coś więcej, stanowi dla mnie przepustkę na większość polskich uczelni. I to już jest korzyść niemała. Mówię tu oczywiście o kierunkach humanistyczno-społecznych. Nie wszystkie uczelnie to gwarantują, ale większość przyjmuje „olimpijczyków” bez egzaminu. Nawet wynik matury nie jest już istotny.

**Czy znajomość tego języka pomaga ci w nauce innych?**

Tak, słówka bywają podobne. W języku polskim te podobieństwa także widać, ale jeszcze bardziej w językach romańskich – francuskim, hiszpańskim. Także gramatyka jest w wielu miejscach zbliżona.

**Masz talent do nauki języków?**

Dobrze się w tym czuję. Jedyny problem to może być brak systematyczności. I... słówka. W tej łacinie podobało mi się to, że nie trzeba było uczyć się słówek na pamięć. Na konkursach można było korzystać ze słownika. Natomiast trzeba dobrze rozumieć zasady gramatyczne. Jeśli to się dobrze opanuje, to już zostaje w głowie.

**Spotykasz się z pytaniem: po co ci to? Stwierdzeniem: łacina to martwy język, nieużyteczny w komunikacji...**

Nikt nie pyta wprost. W szkole uczymy się łaciny i nikogo nie dziwią takie zainteresowania. Osoby postronne bywają zaskoczone. Wiele razy spotkałem się z tym, że ludziom łacina kojarzy się z kościołem. Rzeczywiście, przez wieki była ona językiem liturgii, ale jej źródło jest gdzie indziej. Niektórzy zapominają, że to język starożytnego Rzymu – mówców, poetów, przywódców, filozofów. Łacina średniowieczna to już nie jest ta „czysta”, najdoskonalsza jej postać. My pracujemy wyłącznie na tekstach autorów starożytnych.

**Czy twoi koledzy ze szkoły uczą się tego przedmiotu z równym zapałem?**

Niektórzy mają problem, żeby ogarnąć materiał. Przepisują tabelki. Porównują formy. Jednak przez to, że mamy wymagającego nauczyciela, to poświęcamy jej naprawdę sporo czasu. Niektórzy zaczynają rozważać, czy nie zdawać tego przedmiotu na maturze.

**W każdym razie przyznasz, że nie jest to „typowe” hobby nastolatków... Jakie są twoje inne zainteresowania?**

Bardzo lubię muzykę, gram na gitarze klasycznej, czasami wspólnie ze znajomymi, a oprócz tego gram w łódzkiej lidze tenisa stołowego razem z moją siostrą.

Rozmawiała Agata Drewnicz-Kaczmarek



# Dookoła Annapurny

## Okno z widokiem na Boga



**... a właściwie na boginię, bo Annapurna to bóstwo żeńskie. Jako boginię czczą buddyści, hinduiści i pewnie tysiące wspinaczy, którzy co roku przybywają do Nepalu, drugą co do wysokości górę świata. Nieliczni przyjeżdżają tu, aby ją zdobyć. Wielu, by spróbować swoich sił w jednym z najsłynniejszych trekkingów świata - dookoła Annapurny albo tym trochę krótszym, bo zaledwie kilkudniowym ABC, czyli Annapurna Base Camp - szlaku prowadzącym do bazy Annapurny. Nawet jeśli nie śnią nam się po nocach himalaistyczne wyczyny, choć raz w życiu podeptać Himalaje wypada...**

### AGNIESZKA SKARBOWSKA



Przez 3 tygodnie dookoła ośmiotysięcznika. Brzmi jak spacer z widokami, prawda? Złośliwi mówią, że to „tae-house trekking” – na całej trasie co kilka godzin marszu trafia się na wioski, hoteliki, pola namiotowe. Po drodze wszystko można kupić, więc na trekking można wyruszyć z naprawdę symbolicznym plecakiem. A jak komuś i tak za ciężko, to za śmieszne pieniądze może wynająć tragarza.

Prawdą jest, że trekking może „zrobić” każdy średnio wysportowany człowiek, ale nie można zapominać, że trzeba się przy tym porządnie namęczyć.



### Z wilgotnych tropików na lodowaty szczyt

Ruszamy z zaledwie 600 metrów n.p.m., z lasu tropikalnego, niesamowitej wilgotności, palm, przez wszystkie możliwe krajobrazy i strefy, by wejść na przełęcz liczącą ponad 5,5 km n.p.m., którą zdobywamy już w wiecznym śniegu, w rozrzedzonym powietrzu, wicherze i mrozie. Zdarzają się lawiny (nie tak dawno przecież lawina zabiła kilkunastu turystów, w tym Polaków), więc łatwo nie jest. Czasem podejścia są strome, czasem pogoda daje w kość. Raz zamruździliśmy i nagle zapadł zmrok. Szliśmy wąską półką nad przepaścią, a że wioski są w większości niezelektryfikowane, nie było żadnego światła, na które moglibyśmy się kierować... W dodatku w dali zaczęła pomrukiwać burza... I nagle błysk latarki. Poszliśmy do światła. – *Miałem przecucie, że ktoś jeszcze idzie* – usłyszeliśmy łamaną angielszczyzną jednego z mieszkańców maleńkiej wioseczki, której z życia nie znaleźlibyśmy, nie wiedząc, w które przejście między skałami należy skręcić. Gdy siedzieliśmy już przy jego stole, zaczęła się nawałnica, jakiej świat nie widział...

### Niezwykła przyroda, niezwykli ludzie

Trekking to nie tylko wędrowka przez niesamowite krajobrazy. Owszem, to one

sprawiają, że warto by było oddać pół życia za te trzy tygodnie, ale prócz nich są wioski, ludzie, klasztory i świątynie. Cała trasa trekkingu widzie przez zamieszkałe tereny, co jest jego wielkim plusem. Tybetańscy, Hindusi, Nepalczycy w sięgających nieba górach, w miejscach, do których idzie się kilkanaście dni piechotą, odcięci od świata, a wiedzący o tym świecie nieraz więc niż my będziemy w stanie kiedykolwiek zrozumieć... Siedzimy przy świecach, rozmawiamy. Co jakiś czas trafiamy na jakieś hinduistyczne albo buddyjskie święto, albo na festiwal. Czasem zasiedzimy się w wiosce na dwa, trzy dni. Własne lenistwo zawsze tłumaczmy koniecznością aklimatyzacji, która zresztą naprawdę jest niezbędna.

Choć trekking jest popularny, to na szlaku nigdy nie ma tłoku. Zwykle jesteśmy sami. A idziemy właściwie w szczycie sezonu...

Śpi się w wioskach, u ludzi, na stryszku, w małym pokoiku pod wełnianymi kapami albo w małej chatynce razem z całą rodziną. Noclegi są za darmo, a w zamian za zamawia się u rodziny jedzenie zrobione z tego, co małe, górskie poletko dało i co dały jaki. A żeby pracujący ciężko tragarze coś też zarobili, raz na jakiś czas kupuje się od nich luksusy: piwo, coca-cole, niesione nieraz na placach wiele dni. A i tak te luksusy kosztują mniej niż na krakowskim rynku...a tu





AGNIESZKA SKARBOWSKA

przynajmniej zawsze mamy okno z widokiem na Annapurnę.

### Taniej niż w polskich górach

Bo jeśli myślimy, że Himalaje są dla bogaczy, że to marzenia, na które nigdy nas nie będzie stać, to bardzo się mylimy. Jedyny duży koszt to bilet lotniczy, najlepiej do Indii, bo taniej i stamtąd lądem do Nepalu. Są potrzebne pozwolenia na trekkingi (oprócz annapurnskiego jest ich w Nepalu mnóstwo). Jednak jeśli nie zdobywamy szczytów powyżej 6 tysięcy metrów, to stanowią one koszt kilkudziesięciu dolarów. Ja byłam w czasach, gdzie płaciło się jeszcze haracz maoistom (50 dolarów za przejście), teraz ponoć już ich nie ma, zniknęli. Koszt przewodnika, tragarzy to kilka, kilkanaście dolarów dziennie, co nie jest wielką kwotą, zwłaszcza gdy rozłożymy wydatek na kilka osób. Można iść też bez tragarzy i przewodnika. Raczej trudno jest zabłądzić, a plecaki za można nieść samemu. Myśmy tak właśnie zrobili. Na jedzenie wydawaliśmy kilka dolarów dziennie. Tak naprawdę, to ta niesamowita wyprawa kosztowała nas taniej niż wędrówka po polskich górach.

To były trzy niesamowite tygodnie, może kilka dni dłużej. Czas, którego nigdy nie żałowałam. Czas walki z sobą, niesamowitego piękną, niesamowitych ludzi. Była to chyba najlepsza inwestycja mojego życia. ●



AGNIESZKA SKARBOWSKA

## Nasze rozstania

GRZEGORZ IGNATOWSKI



Nie chcę narzekać na czasy współczesne. Nie będę też uczestniczył w dyskusji o niskim poziomie naszej kultury. Polecę natomiast wszystkim książkę Adama Jarczyńskiego zatytułowaną „Z klasą, na luzie”.

Nie chodzi o wycieczkę klasową. Wiadomo, że uczniowie zawsze są wówczas wyluzowani. Chodzi o ludzi z klasą.

Zajrzyjmy do książki. Autor przypomina o podstawach kulturalnego zachowania. Dowiadujemy się zatem, jak przedstawiać kolegom współmałżonków i przyjaciół, jak dawać napiwki. Autor pyta, czy pozdrawiać ludzi w windzie, czy też nie. Nie zapomina o potrzebie bycia kulturalnym w czasie urlopu i podczas rodzinnych przyjęć. Zabiera nas w końcu do lekarza. Zapytamy być może, jak być kulturalnym, kiedy nieustannie zderzamy się z bezdusznością pewnych instytucji. Jak powstrzymać nerwy, kiedy zalewa nas krew na poziom usług.

Mimo złych doświadczeń, popatrzymy, co Jarczyński mówi o kulturze w środkach komunikacji miejskiej: w autobusie lub w tramwaju. Autor zachęca, aby ustępować miejsca starszym, kobietom w ciąży, osobom mającym problemy z poruszaniem się. Ciekawe, że nie pisze, kto ma ustępować miejsca. Nie wyznacza żadnej granicy. Dodaje, że są ludzie, którzy krepują się ustępować miejsca. Zdarzało się bowiem, że uprzejmy człowiek został zbesztany przez osobę, wobec której chciał być życzliwy. Usłyszałam reprimendę, że nie należy ze sprawnych ludzi robić starców. Jarczyński dodaje, że kąśliwe odpowiedzi nie powinny nikogo zniechęcać. Zawsze trzeba być dżentelmenem. Od siebie dodam, że w środkach komunikacji miejskiej są wyznaczone miejsca dla ludzi starszych i kobiet w ciąży. Nigdy ich nie zajmują. Pozostańmy jeszcze przez chwilę w autobusie. Autor pyta, czy wypada poprawiać w nim makijaż. Uważa, że jest

to jedno z ostatnich miejsc, w którym należy tak postępować. Pomijam opinię, że makijaż robimy w miejscach intymnych. Wymowna jest rada praktyczna. Mianowicie, poprawiając w tramwaju urodę, możemy zrobić sobie krzywdę lub innych pobrudzić. Poza wszelką krytyką jest używanie kosmetyków o intensywnym zapachu. Rzeczywiście, co by było, gdyby nagle kilka osób zaczęło się perfumować. Zanim wysiadziemy ze środków komunikacji miejskiej, posłuchajmy, co Jarczyński mówi o dużych bagażach i plecakach. Proponuje, aby zawsze patrzeć dookoła siebie. Trzeba zapewnić innym komfort podróżowania. Niegreczne jest zatem kładzenie na siedzeniu obok

torby lub plecaka. Być może ktoś powie, że nie jeździ ani autobusem, ani tramwajem. Zabierzmy zatem do samochodu żonę, rodziców lub teściów.

Na boku zauważmy, że z naszego codziennego języka zginęło słowo „samochód”. Wszyscy mamy auto. Do pracy jeździmy autem. Zatem które siedzenie w naszym aucie jest najbardziej prestiżowe? Gdy chcemy kogoś uhonorować, proponujemy mu miejsce z przodu, tuż

obok kierowcy. A co z tylnymi siedzeniami? Z tyłu, po prawej stronie od kierowcy jest drugie miejsce honorowe. Za kierowcą zaś kolejne. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że siedzenie w środku jest najmniej komfortowe. Na koniec jedna jakże praktyczna rada. Nie musimy zachowywać konwenansów, jeśli teściowa lub teść upiera się, że chce zająć w aucie miejsce, które nie jest honorowe. Nie powołujmy się wówczas na książkę Jarczyńskiego zatytułowaną „Z klasą, na luzie”, której podtytuł brzmi: „Dobre manieri, zdrowy rozsądek i sztuka łapania zasad”. ●

Prof. SAN dr hab. Grzegorz Ignatowski, filozof, etyk, autor publikacji naukowych oraz artykułów prasowych. Obecnie zajmując się etyką w biznesie, źródłami rasizmu, międzynarodowymi stosunkami kulturalnymi i politycznymi na Bliskim Wschodzie oraz edukacją ekologiczną.



# Gdy jesteś swoim wrogiem

Choroby autoimmunologiczne stają się równie powszechne jak choroby układu krążenia i nowotworowe.

**KATARZYNA LEWKOWICZ-SIEJKA**

## Powietrze



W sumie chorób tych naliczono około stu. Ich wspólną przyczynę stanowi produkowanie przez organizm przeciwciał niszczących komórki własnego organizmu. Problem się pogłębia, ponieważ w medycynie nie ma specjalizacji: choroby autoimmunologiczne. Zwykle pacjenta kieruje się do lekarza zajmującego się leczeniem konkretnego układu, który zaatakowała choroba: endokrynologa (np. choroba Hashimoto), reumatologa (np. RZS), dermatologa (np. łuszczyca), gastroenterologa (np. choroba Crohna). Jeśli objawy dotyczą dwóch chorób z autoagresji, pacjent leczy się u dwóch specjalistów. Według medycyny alopacyjnej chorób tych nie da się wyleczyć. Innego zdania są lekarze medycyny funkcjonalnej oraz specjaliści medycyny żywienia – uważają oni, że m.in. dzięki zmianie diety i odpowiedniej suplementacji choroby te można zatrzymać, a nawet cofnąć. Podkreślają, że leczyć należy chorobę, a nie organ, bo to choroba całego organizmu – źle pracującego układu odpornościowego. Coraz częściej wśród głównych czynników wyzwalających chorobę z autoagresji wymienia się nieszczęsne jelito.

## Jelito jak sito

Jako pierwszy tematem przesiąkliwości jelit i negatywnego wpływu glutenu – czym zrewolucjonizował podejście do chorób autoimmunologicznych – zajął się dr Alessio Fasano, światowej sławy gastroenterolog, specjalista w dziedzinie zaburzeń związanych ze spożywaniem glutenu. W przeciwieństwie do większości lekarzy Fasano uważa, że proces autoimmunologiczny może być powstrzymany po wyleczeniu nieszczęsnego jelita i wyeliminowaniu czynnika wyzwalającego.

Za winnych rozszczelnienia jelit uważa się m.in. niektóre leki: głównie antybiotyki, ale też leki przeciwzapalne z grupy NLPZ (np. aspiryna i ibuprofen), leki obniżające kwasowość żołądka, tabletki antykoncepcyjne. Przyczyniają się do tego chemioterapia, mykotoksyny (toksyny wytwarzane przez pleśnie), pasożyty, zespół rozrostu bakteryjnego jelita cienkiego (SIBO), drożdżycy. Swoją rolę w tym mają również niektóre pokarmy: nabiał, jajka, gluten, lektyny zawarte w ziarnach, roślinach strączkowych i warzywach psiankowatych, cukier, alkohol, organizmy transgeniczne, a także nietolerancje pokarmowe i niedobór enzymów trawiennych. Nie bez wpływu na stan jelit pozostaje stres.



Spożywanie glutenu zawartego w większości zbóż, w tym najczęściej we wszechobecnej pszenicy, może powodować wiele niekorzystnych skutków dla naszego zdrowia

W zespole nieszczęsnego jelita utrudnione jest wchłanianie substancji odżywczych, zwiększona przepuszczalność wyściółki i dochodzi do rozwarstwienia połączeń ścisłych. Do krwiobiegu zaczynają przenikać różne toksyny, zarazki i nie do końca strawiony pokarm. Układ immunologiczny zaczyna wytwarzać przeciwciała mające zwalczać nieoczekiwanych intruzów – gluten, cząstki nabiału, jajek czy inne pokarmy.

## Winowajca gluten

Z glutenem powiązano ponad 55 różnych chorób. Celiakia należy do najpoważniejszych, ale gluten ma również związek z astmą, bólami stawów i innymi chorobami autoimmunologicznymi, w tym chorobą Hashimoto. W chorobach autoagresywnych pacjent – nawet jeśli testy wykażą, że nie ma alergii/nietolerancji na gluten – powinien na zawsze wykluczyć go z diety.

Dr Fasano, pionier badań nad wpływem glutenu na układ trawienny, odkrył, że gluten inicjuje produkcję zonuliny odpowiedzialnej za zwiększenie przepuszczalności nabłonka. Dlaczego problem nie występował w poprzednich pokoleniach? Bo wszystkiemu winna jest hybrydyzacja zbóż, która przyczyniła się do powstania nieznanych wcześniej odmian glutenu. Nowoczesna pszenica może wytworzyć ponad 20 tys. unikalnych rodzajów białek, a genetycy nie są w stanie przewidzieć, jaki to może mieć wpływ na zdrowie. Drugim problemem jest proces zwany deaminacją, polegający na usunięciu z białka glutenu grupy aminowej. Dzięki temu producenci żywności mogą nasycić swoje produkty glutenem – zaczęto go więc wykorzystywać w formie konserwantu i zagęszczacza w produktach, w których wcześniej nie występował, np. w wędlinach,

cukierkach, czipsach, alkoholach, przyprawach w kostce, ketchupie i sosach, skrobi spożywczej, syropie glukozowym, zamiennikach tłuszczu, proszku do pieczenia, lekach i suplementach diety, a nawet kosmetykach i paście do zębów.

Warto pamiętać, że gluten, niszcząc jelita, może wywoływać objawy nie zawsze typowo trawienne, a często neurologiczne, takie jak ból (także migreny), zaburzenia funkcji poznawczych, kłopoty ze snem, zmęczenie, depresja i wiele innych.

## Uczulenie na jedzenie

Alergie pokarmowe opóźnione (IgE niezależne) mają ogromne znaczenie w przypadku chorób o podłożu zapalnym. Wyciszając procesy zapalne w organizmie i poznając ich źródło – na przykład poprzez wykrycie pokarmów, które są szkodliwe – można spowolnić proces chorobowy lub nawet doprowadzić do całkowitego wyleczenia. Zatem eliminacja takich produktów spożywczych jest kluczowym elementem. Często samodzielne ustalenie takiej listy jest trudne z uwagi na to, że objawy mogą wystąpić dopiero po kilku dniach. Dlatego warto wykonać testy badające reakcję przeciwciał IgG na dany pokarm.

Dr Anna Romaniuk, mikrobiolog i psychodietetyk, uważa, że wszystko zaczyna się od dysbiozy jelitowej, czyli zaburzonej równowagi między korzystnymi i niekorzystnymi gatunkami bakterii – jeśli jest poważna, to następuje osłabienie układu odpornościowego i zaczynają się zmiany. Ma to jej zdaniem związek z nietolerowaniem pewnych pokarmów, na przykład glutenu, oraz insulinoopornością. A im większa dysbioza, tym większa nietolerancja pokarmowa. Dlatego leczenie jelit musi jednocześnie objąć dysbiozę i alergię opóźnioną. ●



- ▲ Sport i rekreacja
- Koncerty i wydarzenia kulturalne
- Dzieci i młodzież
- ◆ Inne

## 12 WRZEŚNIA (WTOREK)

- ◆ godz. 17:00 Z cyklu „Zgierzanie na krańcu świata” – „Wenezuela – świat zaginiony-świat odnaleziony”. Multimedialna podróż z Dariuszem Cłapą

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna, Filia nr 2, ul. Długa 29a  
(organizator: Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Zgierzu)

## 13 WRZEŚNIA (ŚRODA)

- ▲ godz. 18:00 MKP Boruta-Ceramika Opoczno/piłka nożna – IV liga/

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 14 WRZEŚNIA (CZWARTEK)

- ▲ godz. 10:00 Miejska Inauguracja XXIV Czwartków Lekkoatletycznych

zawody szkół podstawowych – edycja 2017/2018  
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 15 WRZEŚNIA (PIĄTEK)

- godz. 18:00 Wystawa prac Zgierskiej Grupy Fotograficznej działającej przy MOK

Zgierska Galeria Sztuki, ul. Mielczarskiego 1  
(organizator: Miejski Ośrodek Sztuki)

- ◆ godz. 18:15 Stres zagrożenie czy wyzwanie – warsztaty psychologiczne
- Spółdzielczy dom Kultury SEM, ul. Parzęczewska 21, I p. s. 7  
(organizator: Koło Gospodyń Miejskich w Zgierzu)

## 16 WRZEŚNIA (SOBOTA) – 17 WRZEŚNIA (NIEDZIELA)

- ◆ godz. 10:00-23:00 Zakończenie lata – Zgierz 2017  
Park Miejski im. T. Kościuszki  
(organizator: Urząd Miasta Zgierza)

## 16 WRZEŚNIA (SOBOTA)

- ▲ godz. 10:00 MKP Boruta – Piotrcovia/piłka nożna – I Liga Wojewódzka Młodzików

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- godz. 10:00-13:00 Dzień otwarty w Kids Studio w Zgierzu

Kids Studio w Zgierzu, ul. Majakowskiego 43  
(organizator: Kids Studio w Zgierzu)

- ▲ godz. 11:00 MKP Boruta – Andrespolia/piłka nożna

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- ▲ godz. 11:00 MKP Boruta – UKS SMS Łódź/piłka nożna

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- ▲ godz. 13:00 MKP Boruta – ŁKS Łódź/piłka nożna

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- godz. 17:00 wernisaż wystawy „Lech Baczyński-Fotografie”

w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa  
Muzeum Miasta Zgierza, ul. Dąbrowskiego 21  
(organizator: Muzeum Miasta Zgierza)

## 17 WRZEŚNIA (NIEDZIELA)

- godz. 10:00 Poranek filmowy dla dzieci. Kino @ MOK

Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1  
Wstęp wolny  
(organizator: Miejski Ośrodek Sztuki)

- ▲ godz. 10:00-14:00 Orlikowa Liga Osiedlowa w piłce nożnej”6”

Orlik, ul. Leśmiana 1

(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- ▲ godz. 15:00 MKP Boruta – ŁKS Łódź/piłka nożna
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 18 WRZEŚNIA (PONIEDZIAŁEK)

- ▲ godz. 10:00 Czwartek lekkoatletyczny

zawody szkół podstawowych  
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 20 WRZEŚNIA (ŚRODA)

- godz. 10:00 Igrzyska Dzieci, IMS, LICEALIADA

inauguracja sportowego roku szkolnego 2017/2018  
Indywidualne Biegi Przełajowe  
OW Malinka  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 21 WRZEŚNIA (CZWARTEK)

- ◆ godz. 10:00 V edycja Targów Pracy Powiatu Zgierskiego

Profesjonalna Szkoła Policealna Kwalifikacji Zawodowych, ul. 3 Maja 46  
(organizator: Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu)

## 22 WRZEŚNIA (PIĄTEK)

- ▲ godz. 10:00 Czwartek lekkoatletyczny

zawody szkół podstawowych  
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- ◆ godz. 17:00 – 19:00 Kulinarna wyprawa dookoła świata: Co było pierwsze? Z pewnością jaj.

zapisy od 15.09  
Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiiego 17  
(organizator: Centrum Kultury Dziecka)

## 23 WRZEŚNIA (SOBOTA)

- ◆ godz. 10:00 – 13:00 Kreatywna kuźnia familijna: Pyzy, cepeliny, knedle, gąsuszki i gnocchi. Świat klusek na słono i słodko – warsztaty kulinarne

zapisy od 15.09  
Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiiego 17  
(organizator: Centrum Kultury Dziecka)

- ▲ godz. 9:00-15:00 Orlikowa Liga w piłce ręcznej

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, hala  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- ▲ godz. 10:00 MKP Boruta – ŁKS Łódź/piłka nożna – I LW Młodzików

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- ▲ godz. 16:00 MKP Boruta – Unia Skierniewice/piłka nożna – IV liga/

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion

(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 24 WRZEŚNIA (NIEDZIELA)

- ◆ godz. 9:00-14:30 Uprzątnij swój strych

Plac Targowy, ul. Aleksandrowska  
(organizator: Urząd Miasta Zgierza)

- ◆ godz. 9:00-14:00 Zawody Powiatowe Straży Pożarnej

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- godz. 10:00 Poranek filmowy dla dzieci. Kino @ MOK

Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1  
Wstęp wolny  
(organizator: Miejski Ośrodek Sztuki)

- godz. 11:00 Hulajdusza

Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiiego 17  
(organizator: Centrum Kultury Dziecka)

- ▲ godz. 11:00 MKP Boruta II – Huragan Swędów/p. nożna – KL. A

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- ▲ godz. 15:00 MKP Boruta – ŁKS Łódź/piłka nożna – I LW Juniorów

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

- godz. 16:00 Bajkobranie: „O tym jak Frędzelka i Wierciپیętką spotkały czapeczkę”

Teatr TRIP  
Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiiego 17  
(organizator: Centrum Kultury Dziecka)

- godz. 16:30 Koncert Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Zgierzu

Kościół Ewangelicko-Augsburski Opatrzności Bożej, ul. Spacerowa 2  
(organizator: Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Zgierzu i Parafia Ewangelicko-Augsburska w Zgierzu)

(organizator: Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Zgierzu i Parafia Ewangelicko-Augsburska w Zgierzu)

## 25 WRZEŚNIA (PONIEDZIAŁEK)

- ◆ godz. 16:30 Stolarka dla pań: drewniana latarenka

zapisy od 18.09  
Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiiego 17  
(organizator: Centrum Kultury Dziecka)

(organizator: Centrum Kultury Dziecka)

## 27 WRZEŚNIA (ŚRODA)

- ▲ godz. 10:00 Czwartek lekkoatletyczny

zawody szkół podstawowych  
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2  
(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 29 WRZEŚNIA (PIĄTEK)

- ◆ godz. 17:00 – 19:00 Artystyczna kuźnia: pudełko na czekoladki w stylu schabby schic

warsztaty decoupage

zapisy od 22.09

Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiiego 17  
(organizator: Centrum Kultury Dziecka)

- ◆ godz. 18:15 Stres-radzenie sobie z jego negatywnymi skutkami

warsztaty psychologiczne  
Spółdzielczy dom Kultury SEM, ul. Parzęczewska 21, I p. s. 7  
(organizator: Koło Gospodyń Miejskich w Zgierzu)

**Od początku czerwca w Parku Miejskim T.Kościuszki działa darmowa strefa wi-fi obsługiwana przez zgierską firmę Galatea.**

# Kalendarium wydarzeń

## 29 WRZEŚNIA (PIĄTEK) - 30 WRZEŚNIA (SOBOTA)

▲ godz. 10:00-18:00 Akademickie Mistrzostwa Polski w zapasach

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, hala (organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 29 WRZEŚNIA (PIĄTEK) - 30 WRZEŚNIA (SOBOTA)

■ XXIII Słodkoblękity – Zgierskie Spotkania Małych Teatrów

Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1 (organizator: Miejski Ośrodek Sztuki)

## 1 PAŹDZIERNIKA (NIEDZIELA)

● godz. 10:00 Poranek filmowy dla dzieci. Kino @MOK Wstęp wolny

Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1 (organizator: Miejski Ośrodek Sztuki)

▲ godz. 11:00 MKP Boruta II – Czarni SMarzew/piłka nożna – KL. A

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion (organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 2 PAŹDZIERNIKA (PONIEDZIAŁEK)

◆ godz. 16:30 -19:30 I cykl - Ceramika w pigułce dla początkujących

zapisy od 25.09

Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiego 17 (organizator: Centrum Kultury Dziecka)

## 3 PAŹDZIERNIK (WTOREK)

▲ godz. 10:00 Czwartek lekkoatletyczny

zawody szkół podstawowych

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2 (organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 6 PAŹDZIERNIKA (PIĄTEK)

▲ godz. 10:00 Mistrzostwa Zgierza Szkół Podstawowych w sztafetowych biegach przełajowych

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion

(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

◆ godz. 17:00 – 19:00 Artystyczna kuźnia: Lniane torby – warsztaty transferu na tkaninę

zapisy od 29.09

Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiego 17 (organizator: Centrum Kultury Dziecka)

## 7 PAŹDZIERNIKA (SOBOTA)

◆ godz. 10:00-15:00 Dzień Tkacza/Tkaczki

Park Kulturowy Miasta Tkaczy, ul. ks. Sz. Rembowskiego 1)-

(organizator: Fundacja Twórczy Aktywni)

▲ godz. 16:00 MKP Boruta – Zjednoczeni

Bełchatów/piłka nożna – IV liga

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Wschodnia 2, stadion

(organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji)

## 8 PAŹDZIERNIKA (NIEDZIELA)

◆ godz. 12:00-17:00 Czas Wielkich Świąt Żydowskich w Mieście Tkaczy

Park Kulturowy Miasto Tkaczy, ul. ks. Sz. Rembowskiego 1

(organizator: Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce)

◆ godz. 15:00 Kartoflada. Piknik rodzinny

Wstęp wolny

Ogród Miejskiego Ośrodka Kultury, ul. Mielczarskiego 1

(organizator: Miejski Ośrodek Sztuki)

● godz. 16:00 Bajkobranie: „Pippi is coming”

Teatr TAK

Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiego 17 (organizator: Centrum Kultury Dziecka)

## 9 PAŹDZIERNIKA (PONIEDZIAŁEK)

◆ godz. 16:30 -19:30 I cykl - Ceramika w pigułce dla początkujących

zapisy od 25.09

Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiego 17 (organizator: Centrum Kultury Dziecka)

## 10 PAŹDZIERNIKA (WTOREK)

■ godz. 17:00 Z cyklu „Spotkania z kulturą”: Kultura włoska – koncert najpiękniejszych włoskich piosenek w wykonaniu Anny Spychalskiej i Romualda Spychalskiego

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna, Filia Nr 2, ul. Długa 29 a

(organizator: Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna)

## 13 PAŹDZIERNIKA (PIĄTEK)

◆ godz. 17:00 – 19:00 Kulinarna wyprawa dookoła świata: MAROKO - kuchnia pogranicza kultur

zapisy od 6.10

Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiego 17 (organizator: Centrum Kultury Dziecka)

◆ godz. 18:15 Co to znaczy sprawować kontrolę nad życiem?

warsztaty psychologiczne

Spółdzielczy dom Kultury SEM, ul. Parzęczewska 21, I p. s. 7

(organizator: Koło Gospodyń Miejskich w Zgierzu)

## 14 PAŹDZIERNIKA (SOBOTA)

◆ godz. 10:00 – 13:00 Kreatywna kuźnia rodzinna: Zimowe domki – warsztaty stolarskie tworzenia karmników, zapisy od 6.09

Centrum Kultury Dziecka, ul. Rembowskiego 17 (organizator: Centrum Kultury Dziecka)

◆ godz. 10:00 Zgierski Festiwal Piosenki Religijnej „Otwórzcie drzwi Chrystusowi i Jego Matce”

Rzymskokatolicka Parafia pw. M.B. Dobrej Rady, ul. Składowskiej-Curie 5

(organizator: Rzymskokatolicka Parafia pw. M.B. Dobrej Rady)

**UWAGA! Kalendarium ma charakter poglądowy, daty i miejsca wydarzeń mogą ulec zmianie.**

## Znajdziesz nas między innymi:

- Bank Spółdzielczy, Długa 62 A(+placówki)
- Bar Express, Długa 63/67
- Bar Myśliwski, Popiełuski 9
- Best 2 – dystrybutor NC+, pl. Jana Pawła II 17
- Biuro podróży „Ready to go”, Musierowicza 4
- Centrum Konserwacji Drewna, Narutowicza 6
- Centrum Kultury Dziecka, Rembowskiego 17
- Centrum Medyczne Boruta, Struga 2/4
- Dom Kultury SEM, Parzęczewska 21
- Delikatesy „Mix”, 1-go Maja 3
- Falkopia, 1 Maja 65
- Fru Fitness, Sienkiewicza 20
- Hotel San Remo, Chemików 6
- Hurtownia hydrauliczna „Instal-Zgierz”, Wspólna 12
- Hurtownia mat. Budowlanych „Budmar”, Piątkowska 83
- Kawa Herbata „Czarnuszka”, plac Targowy 7
- Kawa Herbata „Anielska Róża”, 1 Maja 4b
- Kiosk „Ruchu”, Gałczyńskiego 26
- Kiosk „Ruchu”, Witkacego 1/3
- Komenda Hufca ZHP, Długa 29
- Komenda Powiatowa Policji, Długa 58/60
- Kurczak „Na parkingu”
- Kwaciarnia „Storczyk”, Bazylijska 39 H
- Lecznica weterynaryjna, Żytunia 82
- Łażnia Miejska, Łęczycka 24
- Miejski Ośrodek Kultury, Mielczarskiego 1
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Wschodnia 2
- Miejski Zespół Przychodni Rejonowych, Łęczycka 24A (+placówki)
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Długa 56
- Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna, Łódzka 5 (+filie)
- Mieszalnia lakierów, Dąbrowskiego 22
- Muzeum Miasta Zgierz, Dąbrowskiego 21
- Myjnia samochodowa, Łęczycka 24

- Myjnia samochodowa „Żytunia 22 C
- Myjnia samochodowa „Redux”, Piątkowska 83
- Najlepsze sery w mieście, Gałczyńskiego 31
- Obiady domowe „Pieprz i sól”, Narutowicza 18 a
- Park Kulturowy Miasto Tkaczy, Rembowskiego 1
- Pierogarnia, Dąbrowskiego 6/8
- Powiatowy Urząd Pracy, Barona 10
- Pralnia-magiel, Rembowskiego 63
- Przychodnia Oko-Med., Kuropatwińskiej 2
- Punkt Lotto, Powstańców Śląskich 2 BC
- Restauracja „Jagusia”, Skargi 24
- Salon fryzjerski „Ola”, Tuwima 20
- Sąd Rejonowy, Sokołowska 6
- Sklep „Dar-Mar”, Piłsudskiego 66/68
- Sklep „Gastropak”, Dąbrowskiego 10
- Sklep budowlany „Standard”, 1 Maja 19
- Sklep monopolowy, Lechonia 2
- Sklep przemysłowy, Rembowskiego 63
- Sklep rybny „Szprotka, Witkacego 1, paw. 7
- Sklep sportowy, Rembowskiego 63
- Sklep spożywczy „Ola”, Długa 110
- Sklep spożywczy, Dubois 17
- Sklep spożywczy, Kasprowiczka 54
- Sklep spożywczy, Parzęczewska 32
- Sklep spożywczy, Piątkowska 31
- Sklep spożywczy, Przemysłowa 29
- Sklep spożywczy, Rembowskiego 43
- Sklep spożywczy, Sierakowskiego 1
- Sklep spożywczy, Szczawińska 50
- Sklep spożywczy, Staffa 32
- Sklep spożywczy „Af-Lider”, Boya-Żeleńskiego 39
- Sklep spożywczy „Anula”, Bazylijska 39 L
- Sklep spożywczy „Markecik” P&M, Powst. Śląskich 2A
- Sklep spożywczy „Mateusz”, Kasprowiczka 31
- Sklep spożywczy „Miraż II”, Przygraniczna 32
- Sklep spożywczy „Od A do Z”, Piłsudskiego 23
- Sklep spożywczy „Olimp”, Boya-Żeleńskiego 45

- Sklep spożywczy „Radus”, Osiedle 650-lecia (przy bl.76)
- Sklep spożywczy „U Placka”, Chełmska 75
- Sklep spożywczy, Dąbrówka, Główna 25
- Sklep spożywczy, Boya-Żeleńskiego 4
- Sklep spożywczy „Zgoda”, Dubois 37
- Sklep spożywczy „Zgoda”, Klonowa 1
- Sklep tytoniowy, Długa 55 A
- Sklep zoologiczny, Długa 79
- Sklep zoologiczny, Kolejowa 6
- Sklep zoologiczny „Zoolog”, Parzęczewska 14 A
- Sklep żelazny „BMP”, Ozorkowska 48
- Stacja Nowa Gdynia, Sosnowa 1
- Starostwo Powiatowe, Sadowa 6 A
- STS „Dubois”, Rembowskiego 63
- Straż Miejska, Popiełuski 3A
- „Ter-Lux”, Czerwieńskiego 52
- Urząd Gminy Zgierz, Łęczycka 4
- Urząd Stanu Cywilnego, 1 Maja 5
- Urząd Miasta Zgierz, pl. Jana Pawła II 16
- „Trafika”, Aleksandrowska 13/15
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Parzęczewska 35
- Zakład fryzjerski „Jerzyk”, Tuwima 20
- Zakład fryzjerski „Nie zadzieraj z fryzjerem”, Łęczycka 2
- Zakład fryzjerski „Szalone Nożyczki”, Aleksandrowska 29
- Zakład fryzjerski, Parzęczewska 17
- Zgierski Uniwersytet III Wieku, Łęczycka 24
- Zakład szewski, 1 Maja 21
- Zakład wulkanizacyjny „Martix”, Dolna 12
- Zieleniak, Dubois 20

Firmy i instytucje zainteresowane dystrybucją miesięcznika „Zgierz – moja przestrzeń” zapraszamy do kontaktu z naszą redakcją: mokzgierz@interia.pl lub pod numerem tel. +42 714 31 76.



# Mieszkania Konopnickiej 21 Zgierz

od **3490** zł/m<sup>2</sup> brutto



**RENAULT**  
Passion for life

# Serwis 4+

Przeglądy okresowe  
z rabatem 20%

Pozwól sobie na relaks,  
serwis samochodu  
pozostaw nam



Jesienna kontrola samochodu za **49 zł**

1.09-31.09.2017

**Jaszpól sp. z o.o.**

Zgierz, ul. Łódzka 28

Łódź, ul. Brukowa 2

Łódź, ul. Przybyszewskiego 176

[www.jaszpól.pl](http://www.jaszpól.pl), tel. 42 612 12 12

**SERWIS RENAULT.** Ciesz się jazdą. Ciesz się życiem